Nr 64. Dnia 22 marca. Wtorek. Dnia 10 (22) marca 1881 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3 kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano **do 2**-giej **po południu.**

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9. (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: śś. Pawła B. i Oktawiana.
Jutro: ś. Katarzyny Kr. Szwedzkiej P.
Czwartek: śś. Marka i Tymoteusza MM.
Piątek: Zwiastowanie N. Marji P.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 3
Zachód „ „ 6 „ 12

Długość dnia godzin 12 minut 13
Przybyło „ „ 4 „ 33

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: śś. Ludgiera B. i Olimpji.
Niedziela: śś. Ruperta B. i Aleksandra żołn.
Poniedziałek: śś. Syxta P. i Doroteusza.
Wtorek: śś. Cyrylla M. Dyakona.

— Wczorajsze pasyjne nabożeństwo w kościele św. Ducha sprowadziło mnóstwo pobożnych do wnętrza tej świątyni, gdzie słowo Boże głosił JX. Szamota, wikarjusz kościoła Loretańskiego na Pradze.

W dniu dzisiejszym odbywa się takież nabożeństwo z kolei w kościele św. Franciszka Serafickiego, przy ulicy Zakroczymskiej.

W dniu jutrzejszym zaś przypada z kolei pasyjne nabożeństwo w kościele św. Józefa, Oblubieńca N. Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru.

— W przyszły piątek przypada doroczna pamiątka Najświętszej Marji Panny Zwiastowania, którą Kościół święty rzymsko-katolicki obchodzi uroczyście.

Świętą tę pamiątkę poprzedza wigilja z postem.

W wigilję też tę odbędą się już we wszystkich świątyniach Pańskich solenne Nieszpory, rozpoczynające rzeczoną uroczystość.

W kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu przypada z tego tytułu odpust zupełny, w czasie którego nabożeństwo odbywać się będzie uroczyście, z kazaniami i procesjami.

Święto Zwiastowania Najświętszej Marji Panny obchodzonem było na wschodzie już w IV wieku.

Wzmiankę o niem czyni koncylium Laodyceńskie i Teodoret, pisarz żyjący w V wieku, a na zachodzie koncylium Toletańskie, dziesiąte, wspomina o niem w r. 657 i każe je obchodzić 18-go grudnia.

Podobnież we Francji i w Rzymie nawet, w adwencie obchodzonem było, lecz w IX wieku przeniesionem zostało na dzień 25 marca.

Na uczczenie też tajemnicy Zwiastowania odmawiamy klęczący codziennie trzy razy, na głos dzwonka, stosownie do zalecenia Kaliksta III-go pozdrowienie anielskie: *Anioł Pański* ze trzema *Zdrowaś Marja.*

Za pozdrowienie to anielskie klęczący odmawiane, wyjąwszy niedziele i czas wielkanocny, gdzie je stojąc odmawiamy, Benedykt XIII i inni ojcowie święci sto dni odpustu za każdy raz, nadto w miesiącu przy odprawieniu któregokolwiek obranego dnia zwykłych warunków, odpust zupełny nadali.

Z ostatniej poczty.

Petersburg, 21-go marca. — W ostatnich dniach aresztowano tu wiele osób. Dziś zatrzymano kilka indywiduów w domu przy ulicy Nowej niedaleko Kuźnicznej. Również aresztowano kilka osób na Petersburskiej stronie. W piątek na Wyborskiej stronie zatrzymano około dwustu osób, z których jednak znaczną część tegoż dnia uwolniono. Jednego z rewolucjonistów przytrzymano w Rewlu.

Petersburg, 20-go marca. — W tych dniach policja bardzo starannie zrewidowała niektóre sutereny w stolicy. Rewizja nie wykryła nic podejrzanego.

Petersburg, 20-go marca. — W soborze Petropawłowskim, jak piszą *Nowosti*, podczas odbywającego się nabożeństwa a jeszcze przed przybyciem konduktu pogrzebowego, dyżurny oficer zwrócił uwagę na cokolwiek dziwne zachowywanie się jednego ze śpiewaków chóru, który widocznie nie znał obrządków i często wychodził jakby dla zbadania czego. Zaczęto go badać, a z badania okazało się, że indywiduum to wcale nie należy do chóru śpiewaków. Według jego zeznania kupił sobie umyślnie ubranie używane przez śpiewaków, aby dostać się do soboru i być obecnym podczas ceremonji. Rozumie się, że osobistość tę aresztowano.

Petersburg, 20-go marca. — Opowiadają tu, że w ciągu kilku ostatnich dni do zakładu leczniczego dla obłąkanych, prowadzonego przez doktora Mierzejewskiego, przybyło na kurację około dziesięciu osób, które nagle utraciły zmysły, patrząc na to co się teraz dzieje w Petersburgu.

Petersburg, 20-go marca. — Gazety tutejsze zajmują się osobistością Kobyzewa, mniemanego kupca z Sadowej ulicy. Jeszcze na tydzień przed odkryciem podkopu, stróże domu hr. Mengdena zaczęli zauważać, że żona utrzymującego skład sera kilka razy powracała do domu około drugiej po północy. Wchodząc do domu prosiła ich zwykle, aby nie wspominali mężowi, że tak późno wróciła. To i palenie papierosów naprowadziły stróżów na domysły nie pochlebne dla jej reputacji. Kobozew zaś sam zwrócił mimowoli na siebie uwagę. W jego sklepie mało kto kupował towary i nieraz opowiadał sam stróżom, że przez dzień nie utargował więcej nad pół rubla. Dziwiło to wszystkich, że pomimo to sklepu nie zwija. Raz, a było to 9-go marca, stróże uwzięli się policzyć ile osób przez cały dzień wejdzie do sklepu i co kupią. Do wieczora trzy tylko osoby wyszły ztamtąd z maleńkiemi paczkami sprawunków. Wieczorem Kobozew zapytany jak idzie sprzedaż, odpowiedział: „Bogu dzięki, dziś miałem dobry dzień, sprzedałem sera za 25 rubli!...“ Oczywiste to kłamstwo obudziło podejrzenia. Policja została ostrzeżoną i skutkiem tego technikom polecono zrewidować mieszkanie Kobozewa. Ten ostatni na pozór w najlepszym humorze przyjął technika, zapewniał go, że ani w sklepie ani w mieszkaniu niema wilgoci, oprowadzał po wszystkich zakątkach lokalu, świecił mu sam świecą a tymczasem żona Kobozewa w sklepie przekładała najspokojniej masło z jednej faski do drugiej. Po odejściu rewidenta Kobozew, aby się nie zdradzić, do ostatka utrzymał się w swojej roli i zamknął sklep jak zwykle o dwunastej. Nazajutrz jednak już oboje Kobozewowie zniknęli.

Paryż 20-go. — Kanclerz Gorczakow, z powodu nieustającej niemocy, powstrzymać się musi od udziału w pogrzebie zwłok Monarchy.

Paryż 20-go marca. — Po wczorajszym bankiecie komunistów, policja tutejsza zaaresztowała: Czerkasowa, nihilistę, od dawna tu bawiącego, Jealliota, robotnika usiłującego bronić Czerkasowa i niemieckiego socjalistę Dawida; pociągnięto też do odpowiedzialności urządzających bankiet.

Kopenhaga 20-go marca.— Redaktor tutejszego socjalistycznego organu został uwięziony.

Berlin 20-go marca. — Według dzienników tutejszych Hartman ma się obecnie znajdować w Paryżu.

Jeszcze o rozszerzeniu ulicy Trębackiej.

Z artykułu naszego w tej sprawie, pomieszczonego przed kilku tygodniami, czytelnicy powzięli wyobrażenie o stanie kwestji rozszerzenia ulicy Trębackiej do połowy roku zeszłego.

Jak tam wzmiankowaliśmy, wraz z pozwoleniem na kupno starej poczty otrzymaną została zasadnicza aprobata projektu ze strony władzy wyższej i upoważnienie dla magistratu do dalszego ugodowego w tej sprawie traktowania.

W myśl tego rozporządzenia magistrat wyznaczył ze swego łona komisję, która poczęła gromadzić od właścicieli nieruchomości przy ulicy Trębackiej dane co do cen, za jakie chcą sprzedać miastu swe posesje.

Rezultaty tej ankiety były następujące:

Właściciel nieruchomości nr. 419 wykazał 4,000 rs·

Mąż pięknej żony.

PRZEZ

Autora „Kłopotów starego komendanta“.

(Dalszy ciąg.— Patrz nr 63.)

— Ej ty, Stanisławie, słuchaj — przestrzegał stary dziadek, mrugając filuternie okiem — ty nie graj wysoko, bo przegrasz! Jeżeli taki porządny hrabia Z. prosi cię o jej rękę, to czemu krzywisz się na niego? Słuchaj Stanisławie, ja chcę się doczekać prawnuka.

Panna się rumieniła na takie dictum, mama robiła minę obrażonej, ale pan Stanisław tylko się uśmiechał i ręce zacierał, że takich hrabiów, którzy już kołatali o rękę panny Adeli, on może liczyć na tuziny.

Jakoś w tym czasie pan Szymon Jagłowski, odziedziczywszy majątek po rodzicach, potrzebował spłacić siostrę zamężną i zamierzył sprzedać część lasu z dóbr Wielkie Jagły. Żydzi faktorzy wskazali mu pana Jankielowicza jako kupca, i ztąd zawiązała się znajomość z tym znakomitym dworem. Pan Szymon miał wtedy lat dwadzieścia pięć i pochodził z bardzo dobrej szlacheckiej rodziny na Podlasiu, nie takiej wprawdzie jak pan Jankielowicz, w którego żyłach aż krew burbońska płynęła, ale zawsze trochę lepszej niż zwyczajna szlachta. Nieszczęście tylko, że powierzchowność jego wcale nie odpowiadała ani tym koligacjom, ani temu pałacowi, który dość imponująco stał na pagórku w Wielkich Jagłach, przeglądając się w lustrzanej wodzie Liwca. Malutki, chudziutki, w niebieskich okularach, z twarzą podrapaną od ospy, z czerwonawym zarostem, wiecznie obsypany piegami, miał minę co najwyżej dependenta od notarjusza, ale nie dziedzica takiej włości. Gdy pan Jankielowicz, osoba jak wiadomo bardzo okazała, z twarzą ogoloną po angielsku, z brzuszkiem także na sposób angielski zapuszczonym, przyjechał do Jagłów ten las obejrzeć, z początku wziął naszego dziedzica za frotera.

— No, w takim dużym pałacu, taki mały człowiek powiedział do notarjusza, który z nim przyjechał — jak to może być?

A jednak było i pokazało się, że więcej było, bo ten mały człowieczek okazał się nadzwyczaj twardym w interesie i umowa nie mogła przyjść do skutku. Wysłuchawszy całej relacji, po powrocie do Warszawy, stary doktor powiada:

— A słuchaj ty Stanisławie, czyby jemu nie poprawić rasy?

— Jak to ojciec mówi?

— No, poprawić tym Jagłowskim rasę przez Jankielowiczów... Nie rozumiesz? Adela jest dziewczyna zdrowa i tęga, a stare rody trzeba ratować, mój Stasiu... To jest obowiązek obywatelski, narodowy nasz obowiązek.

Uśmiechnął się tylko pan Jankielowicz.

— Weź ty sobie to Stasiu na uwagę...

I widocznie wziął na uwagę, skoro przy pierwszej bytności Szymona przybyłego do miasta dla dalszych pertraktacyj, zaproszono go uroczyście na mały obiadek domowy. Gospodarz, który zazwyczaj pełnił obowiązki cyceronа w swoim domu, tym razem wysilał się, aby olśnić nowego gościa. Nigdy służba nie widziała p. Jankielowicza, aby z taką werwą potrząsał swoim angielskim brzuszkiem jak teraz, gdy pokazywał Szymonowi cuda domowe. Przy jego olbrzymiej postaci, przy tem ruszaniu ramionami i dreptaniu na cienkich nóżkach, nasz poczciwy szlachcic z Podlasia wyglądał jak kurczę ogarniane skrzydłami matki kury przed napadem jastrzębia. Pokazywał mu wszystkie pokoje, pokazał galerję obrazów, bibljotękę, starożytności i broń odziedziczoną po przodkach; — pokazał dyplom heroldji z drzewem genealogicznem, a wreszcie nowy paryski tużurek i uroczego jastrzębia z zielono szafirowemi oczyma — pannę Adelę.

Na obiedzie był także stary doktor, rozweselający anegdotkami całe towarzystwo i gdy wstano od stołu a panna Adela zagrała sonatę Betowena, on biorąc pod rękę oszołomionego trochę szlachcica powiada:

— Czy widziałeś coś piękniejszego na świecie od naszej Adelki?

— Rzeczywiście...

— Otóż ja panu powiadam, ja, doktor Rubner, żeś nie widział...

I usiadłszy z nim na oddzielnej kozetce, trącał co chwilę łokciem, zwracając uwagę na różne pojedyńcze wdzięki i przymioty swej wnuczki...

— Jaki to będzie szczęśliwy ten, komu się ona dostanie; co, prawda?

Pan Szymon tylko westchnął.

— I posag krociowy... Stary dziadek ma także dla niej odłożoną sumkę i niezłą sumkę...

— Więc idzie za mąż?—pyta szlachcic.

— Żeby tylko skinęła palcem, to roje młodzieńców leżałoby przy jej nogach; ale to jest bardzo wybre-

rocznego dochodu ze swej posesji i kapitalizując go w stosunku 7% żądał za dom 57,142 rs.

Właściciel posesji nr. 420 wykazał dochodu rs. 3,800 i żądał na 6½% za dom 58,000 rs. i 1,000 rs. za naprawy.

Właściciel domu nr. 627 wykazał rs. 3,406 dochodu i żądał na 6%—50,000 rs.

Właściciel domu nr. 628 wykazał 1,662 rs. 60 kop. dochodu rocznego i żądał na 6%—25,000 rs.

Właściciel posesji nr. 629 wykazał rs. 2,758 dochodu i kapitalizując go na 7%, oraz odstąpiwszy z ogólnej sumy 5%, żądał za dom 37,430 rs.

Właściciel nieruchomości nr. 630 wykazał dochodu rs. 3,583 i żądał wogóle za nią 55,000 rs.

Właściciel posesji nr. 631 wykazał dochodu 4,848 rs. i, kapitalizując go na 6%, żądał 80,800 rs. oraz za gruntowne naprawy 12,000 rs.

Wreszcie właściciel nieruchomości nr. 632 wykazał dochodu rs. 4,295 kop. 60 i żądał na 7% — 75,000 rs.

Ogółem więc właściciele ośmiu przeznaczonych do nabycia nieruchomości przy ulicy Trębackiej wykazali 28,352 rs. dochodu rocznego i żądali za swe posesje 451,372 rs.

Suma ta w porównaniu z pierwszą oceną magistratu (rs. 151,019 kop. 46) wyższą jest o... rs. 300,352 kop. 54.

Rzecz prosta, rachunek podobny wydał się magistratowi zbyt wygórowanym.

Dlatego też wyznaczoną została z łona magistratu komisja do sprawdzenia, o ile rzeczywiście wymienione wyżej nieruchomości dawać mogą wskazany dochód.

Komisja owa, opierając się na obejrzeniu lokalów i nieruchomości orzekła, iż właściwie dawać mogą dochodu rocznego: nieruchomość nr 419 — rs. 3,450 kop. 30; nr 420—rs. 3,648; nr 627—rs. 2,722; nr 628 —rs. 1,439; nr 629—rs. 2,438; nr 630—rs. 2,124; nr 631—rs. 3,941; i nr 632—rs. 4,010.

Ogółem więc, według opinji komisji, posesje przy ulicy Trębackiej dawać mogą nie rs. 28,352 rocznego dochodu, jak twierdzili ich właściciele, lecz tylko rs. 23,773.

Tę cyfrę postanowił magistrat wziąć za podstawę do dalszych obliczeń.

Przyjąwszy za wartość posesyj dochód ich roczny pomnożony przez ośm z dodaniem jednej piątej otrzymanej ztąd sumy, magistrat przyszedł do przekonania, iż wartość ośmiu posesyj przy ulicy Trębackiej wynosi właściwie rs. 228,225 kop. 60, to jest o rs. 223,146 kop. 40 mniej, aniżeli zażądali za swe nieruchomości właściciele.

Ze względu jednak, że zasada obliczania wartości tu przytoczona ustanowiona została już dawniej, a od tego czasu warunki zmieniły się znacznie, oraz z uwagi na niekorzystne położenie właścicieli domów przy ulicy Trębackiej, magistrat postanowił zrobić jedno jeszcze ustępstwo, a mianowicie skapitalizować sumę otrzymanego przez komisję dochodu w stosunku 7½%.

W ten sposób należałoby za ośm posesyj przy ulicy Trębackiej dać sumę rs. 316,980, czyli o 134,392 rs. mniej, aniżeli pierwotnie żądali ich właściciele, a o 165,960 rs. 54 kop. więcej, aniżeli pierwotnie dawał magistrat.

Na tym właśnie gruncie magistrat rozpoczął rokowania ugodowe z właścicielami posesyj— i rokowania te zdołał obecnie do pożądanego rezultatu doprowadzić.

Wszyscy właściciele zgodzili się na sprzedaż swych nieruchomości w pomienionym stosunku i złożyli już w magistracie odpowiednie deklaracje.

Obecnie prędsze lub późniejsze doprowadzenie rzeczy całej do końca zależy jedynie od zatwierdzenia projektowanej sprzedaży przez władę wyższą, do której w tych dniach magistrat uczynił odpowiednie przedstawienie z wykazaniem całego przebiegu pertraktacyj z właścicielami nieruchomości...

Dodać należy, że w razie zatwierdzenia przez władzę projektowanej sprzedaży odpowiednie sumy zostaną natychmiast przez magistrat wypłacone z kapitału zapasowego znajdującego się w Banku, a wynoszącego obecnie przeszło 900 tysięcy rubli, z którego wypłacono już odpowiednią sumę za gmach starej poczty.

Wreszcie na zakończenie niniejszego wspomnieć trzeba o ostatecznych rezultatach finansowych projektowanej operacji, które wskutek zmiany pozycji szczegółowych w porównaniu z przewidywaniami pierwotnemi uledz muszą także znacznej zmianie.

Wskutek mianowicie podwyższenia ceny sprzedażnej prywatnych nieruchomości koszta operacji podniosą się z 277,774 rs. 46 kop. na 443,735 rs., że zaś wpływy oczekiwane ze sprzedaży placów i budynków na rozbiórkę wyniosą tyle, co pierwotnie oczekiwano, a mianowicie rs. 250,803 kop. 70, przeto koszt rozszerzenia ulicy Trębackiej wyniesie rs. 192,931 kop. 30.

Za tę sumę miasto otrzyma 3738·36 łokci kwadratowych gruntu.

Koszt ten jednak w rzeczywistości może się zmniejszyć bardzo znacznie z powodu, że ocena placów, przeznaczonych na sprzedaż, jest bardzo nizka—i prawdopodobnie otrzymaną zostanie za nie suma daleko większą, aniżeli przewidywana przez magistrat... ×

Floty pancerne.

Floty pancerne europejskie wzrastają z każdym dniem co do liczby; nieobojętnem więc będzie dla czytelników zestawienie oparte na danych urzędowych, wykazujące obecny stan marynarki wielkich państw.

Nie trudno odgadnąć, iż na pierwszem miejscu pod tym względem postawić musimy Anglję, posiadającą 30 pancerników pierwszej klasy, 11 pancerników drugiej klasy, 5 pancerników bez masztów i 4 pancerniki do strzeżenia wybrzeży.

Z okoliczności pancerników bez masztów uczynić winniśmy uwagę, iż inżenierzy angielscy pierwsi spostrzegli, iż dla pancerników maszty są raczej zawadą niż pomocą do chodu i kolejno zbudowali pięć statków pozbawionych masztów.

Francja, podług programu ułożonego w roku 1872, który wkrótce ma zostać zrealizowany, przyjdzie do posiadania 16 pancerników pierwszej klasy, 12 drugiej klasy i 20 okrętów do strzeżenia wybrzeży pierwszej i drugiej klasy.

Rosja ma 3 pancerniki eskadrowe, 1 pancernik bez masztów, 2 pancerniki stacyjne, 10 statków do obrony wybrzeży i 13 małych monitorów.

Pomiędzy statkami nadbrzeżnemi znajdują się dwa kształtu odmiennego, przezwane „popówkami“ od imienia wynalazcy, *vice*-admirała Popowa.

Budowa ich tem się wyróżnia, że będąc kształtu okrągłego, nie posiadają właściwie ani frontu ani tyłu.

Statki te nie odznaczające się szybkością biegu używane są do obrony ujścia rzeki lub portu.

Niemcy, od czasu wojny 1870—71, czynią wielkie wysiłki dla stworzenia sobie floty pancernej pierwszorzędnej.

Program ich przeprowadzony systematycznie obejmuje:

23 pancerników wojennych, 3 fregaty, 6 korwet, 7 monitorów, 2 baterje pływające.

Za typ ich najlepiej udały można uważać okręt „*Kaiser*“, zaopatrzony pancerzem na 25 centymetrów grubym i którego szybkość wynosi czternaście węzłów na godzinę.

Flotę Włoch tworzy 7 pancerników eskadrowych, 4 pancerniki stacyjne, 4 okręty nadbrzeżne, 2 okręty bez masztów z wieżami uzbrojonemi w działa stotonnowe (100,000 kilogramów).

Najwyższa grubość ich pancerzy wynosi z górą pół metra.

Austrja liczy w swej flocie 10 pancerników eskadrowych i 2 pancerniki stacyjne.

„Tegethof“, będący w ich liczbie, należy do najpiękniejszych okrętów opancerzonych zbudowanych kiedykolwiek.

Grubość pancerza okrętowego zwiększa się w miarę rozmiarów dział.

Ta walka jednakowoż pomiędzy pancerzem a działem musi się skończyć.

Umysły pozbawione uprzedzenia z łatwością przewidzieć mogą rezultat tej walki.

Jestto bardzo proste, wielce elementarne, i oto jak się przedstawia.

Ponieważ niepodobieństwem jest oznaczyć granicę siły pocisków, niezbędną przeto będzie rzeczą zwiększać ciągle grubość pancerza, aby stawić opór skuteczny.

Lecz grubość ta musi mieć granicę, a granica ta zostanie osiągniętą, skoro okręt, uczyniony nadmiernie ciężkim, nie będzie mógł już pływać, poruszać się i wykonywać obrotów.

A zatem pancerz uledz musi w tej walce..

N. Fr. Pr.

---

dna osóbka i z rozumem. Ona nie patrzy na powierzchowność ani na majątek, ale szuka ducha...

— Ducha?—powtórzył zadumany szlachcic.

— Pan nie rozumiesz co to jest duch w człowieku? jest to co wewnątrz... wartość moralna.

Pod tym względem zdawało się panu Szymonowi, że on właśnie daleko więcej ma tej wartości wewnątrz niż z wierzchu, choćby doliczyć nawet do niej Wielkie Jagły z przyległościami, których hypoteka nieźle już była osmarowana. Z tego powodu odrazu zbudziła się w jego myśli żywa sympatja dla panny Adeli, a sympatja ta powiększyła się jeszcze, gdy zaproszony do loży państwa Jankielowiczów widział, że mimo tylu wizyt dystyngowanych panów, ona tylko z nim rozmawiała o wewnętrznej wartości człowieka, o obowiązkach żony obywatela ziemskiego skierowanych ku podniesieniu oświaty ludu i jego uszlachetnieniu.

Pan Szymon, trzeba przyznać, należał wtedy do liczby zapalonych obrońców ludu wiejskiego; a że nie myślał się żenić z powodu swojej brzydoty, więc miał gotowy testament na wszelki wypadek, którym cały swój majątek zapisywał na różne humanitarne cele, głównie zaś na założenie resursy włościańskiej w Wielkich Jagłach. W resursie tej mieli się zbierać co wieczór włościanie z żonami i dziećmi, mieli się zabawiać muzyką i tańcami, słuchać odczytów, i popijać zamiast wódki herbatę z suszonych bratków. Pan Szymon słuchał kiedyś wykładów czcigodnego Jastrzębowskiego w Marymoncie i był przekonany, że wszystkie sprowadzane z zagranicy korzenie i zioła, nawet herbatę i kawę, można zastąpić swojskiemi. Sąsiedzi z okolicy z tego powodu mieli go za dziwaka, lecz panna Adela, przed którą się na drugi dzień z planami swojemi wygadał, z zachwytem powtórzyła to wszystko przed ojcem i dziadkiem, skutkiem czego sam stary patryarcha oddał mu wizytę w hotelu, jako człowiekowi wyższych poglądów, który na cześć i szacunek powszechny zasługuje.

Układy o sprzedaż lasu nie szły jakoś gładko, a tymczasem państwo Jankielowicze mieli czas tak pokochać Szymona, jakby własnego syna. Stary mówił już do niego „mój ty kochaneczku“, a panna Aniela grywając z nim na cztery ręce, łajała wdzięcznie, że nie potrafi utrzymać taktu.

Zamiłowanie pana Szymona do muzyki tym razem nie było odosobnionem. Pan Jankielowicz, mimo tak prozaicznego zajmowania się interesami, zaczął przepadać także i za muzyką. Bywało wchodzi do salonu gdy Adelcia się produkuje, to taki go zapał porywa, iż nie zdejmując kapelusza z głowy, staje na środku w artystycznej postawie, wywija takt laską i na całe gardło wtóruje córce.

— Ja, uważasz mój kochaneczku — mówi klepiąc po ramieniu Szymona — taki jestem pasjonat do muzyki, że nie mogę wytrzymać. A co, nie prawda, jaki mam bas? Adelciu, zagraj jeszcze toż samo, niech on mój bas usłyszy!

Odkryliśmy tedy znów nowy talent, którym Pan Bóg tego ulubieńca swego obdarzył.

Drugi raz, widząc, że zadumany Jagłowski siedzi gdzieś w kąciku i gryzie paznogcie, zaczyna klaskać w ręce i krzyczeć basem.

— Osoliński! hej ty Osoliński!

Na to wezwanie pokazuje się we drzwiach stary przygarbiony lokaj i staje rozpatrując się dość głupowato do koła.

— Słuchaj ty Osoliński, dlaczego pan Jagłowski nie pali? Czy ty nie wiesz gdzie są moje cygara? — Następnie zwróciwszy się do gościa, dodaje z sensacyjną miną: — Jak te stare pańskie rody u nas się przeżywają? Cobyś powiedział kochaneczku, że ten mój człowiek jest prawdziwy Osoliński. Daję słowo honoru, przeglądałem jego papiery, z tych samych, którzy jezdzili sankami po cukrze w Rzymie, żeby pokazać zimę polską papieżowi. Ja szanuję tradycję, i dlatego choć on jest taki niedołęga, wziąłem i trzymam...

W tydzień potem, panicz i panienka, nagrawszy się do woli na fortepianie, chodzili obok siebie milcząco po pokoju. Świece się dopaliły w lichtarzach i tylko mała lampka ustawiona na kominku rzucała nieco przyćmione światło. Jakby czatując na to, przeżyty jeszcze bardziej niż nasi panowie, stary księżyc, pokazawszy nos swój z za muru przeciwległej kamienicy, zajrzał blademi oczyma do wnętrza salonu. Trzeba zdarzenia, że para naszych piękności, ma się rozumieć Adelka zewnętrznej, a Szymon wewnętrznej, jak raz zagapiła się na pucołowato-pijaną twarz tego jegomości, a zbliżywszy się ku drzwiom wiodącym na balkon, stanęła obok siebie. Jak długo tam stali, nie umiem powiedzieć, dość, że naraz westchnęli, a westchnąwszy jakoś ich ręce dotknęły się wzajemnie. Jestem przekonany, że te ręce trzymając się czas jakiś nie musiały próżnować, bo zaraz potem wyrwało się panu Szymonowi *kocham*—pannie Adeli: *i ja także* — potem dało się słyszeć przytłumione mlaśnięcie, lecz coby ono miało znaczyć, to chyba już sam księżyc powie; lampa bowiem, jak każda lampa, stała na kominku i nic nie widziała. Naraz panna myk z salonu, nim pan Szymon, gapiący się wciąż na księżyc, był w stanie przyjść do siebie, już oboje państwo Jankielowicze są obok niego, porywają go w swoje objęcia, tulą, łzami radości roszą i tak podają jedno drugiemu, jak sobie podają studenci piłkę gumelastyczną.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

— W dniu 14 bieżącego miesiąca, około godziny drugiej z południa — jak donosi *Warszawski dziennik*—do Głównego Naczelnika kraju przybyła deputacja przedstawiaieli obywatelstwa, w celu wyrażenia głębokiego smutku, z powodu zgonu Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra II. Przytem deputacja wyjawiła uczucia wiernopoddańcze dla Cesarza Aleksandra III i prosiła, aby Jego Cesarską Mość zawiadomiono o tem. Deputacja złożona była z osób szesnastu. W imieniu deputatów przemawiał Aleksander hr. Ostrowski. Tegoż dnia byli u Głównego Naczelnika kraju wszyscy konsulowie zagraniczni. W dniu 16-ym bieżącego miesiąca Główny Naczelnik kraju przyjmował deputację obywateli warszawskich i kupiectwa. Deputacja, złożona z osób pięćdziesięciu, również wyraziła swoje uczucia wiernopoddańcze. W imieniu deputatów przemówę miał p. Mieczysław Epstein, prezes komitetu giełdowego. Deputacja poddanych niemieckich, mieszkających w Warszawie, przybyła do Głównego Naczelnika kraju nazajutrz.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= *Warsz. Dniew.* donosi, że stosownie do przewidywania specjalnego oddziału do finansów Królestwa Polskiego, znajdującego się przy ministerstwie skarbu, w roku 1881 na rzecz skarbu wpłynąć powinna suma 18,130 rs. z wieczystych i innych dzierżaw gruntów do skarbu należących w miastach. W roku zeszłym otrzymano z tego źródła 19,694 rs., w obecnym więc roku oczekiwaną jest suma o 1,564 rs. mniejsza. Różnica ta wynika wskutek wykupienia niektórych osad przez czynszowników wieczystych, na zasadzie ukazu 28 października 1866 roku.

= W roku bieżącym w całem państwie rosyjskiem ma być wziętych do wojska 235,000 ludzi. Z tej liczby na Królestwo Polskie przypada 23,558 rekrutów, a mianowicie: na gubernję warszawską 3,448, na kaliską 2,966, na piotrkowską 2,638, na lubelską 2,481, na łomżyńską 2,481, na suwalską 1,939, na siedlecką 1,936, na kielecką 1,933, na radomską 1,918 i na płocką 1,818.

= W dalszym ciągu wykonywania planu regulacyjnego Warszawy z roku 1861, zatwierdzonego przez b. komisję spraw wewnętrznych, uregulowaną zostanie jeszcze w roku bieżącym linja ulicy Nowolipek; w tym celu magistrat nabywa części placów od właścicieli nieruchomości nr 2403b pp. Lindenstadta i Blütha rozległości ogólnej 211 łokci kwadratowych po rs. 4 kop. 50 za łokieć.

= Właściwa władza zatwierdziła już projekt rozszerzenia ulicy Ordynackiej i przeprowadzenia kilku nowych ulic na sąsiednich posesjach hr. Krasińskiego; bliższe szczegóły tych projektów podaliśmy już w swoim czasie.

= Place miejskie, położone przy zbiegu ulicy Smolnej i alei Jerozolimskich, naprzeciw instytutu oftalmicznego, sprzedane zostaną wkrótce przez publiczną licytację; zarząd miejski otrzymał już pozwolenie na tę sprzedaż.

= Magistrat m. Warszawy wypracował projekt instrukcji dla wydziału budowlanego; nowa ta instrukcja zastąpi takąż instrukcję zatwierdzoną w roku 1870, którą obecnie uznano za niedostateczną z powodu przejścia niektórych czynności do wydziału budowlanego przy warszawskim rządzie gubernjalnym.

= W tych dniach odbędzie się w magistracie licytacja na dostawę dla straży ogniowej 25 koni od ceny 200 rubli za konia.

= Dwaj konduktorrzy omnibusów nr 91 i 40 za niestosowanie się do instrukcji i różne przeciw niej wykroczenia, pozbawieni zostali z rozkazu władzy policyjnej prawa pełnienia tych obowiązków.

= Latarnie gazowe w obecnej porze winny być zapalane o godzinie 6 minut 45, a gaszone o godzinie 5-tej rano.

= Dowiadujemy się, iż Towarzystwo zachęty sztuk pięknych poszukuje sali na wystawę, ponieważ cały gmach pobernardyński, gdzie się obecnie mieści wystawa, przechodzi na własność muzeum rolnictwa i przemysłu.

= W dniu 27 b. m., o godzinie pierwszej po południu, w gmachu giełdowym odbędzie się drugie zgromadzenie członków giełdy; na zebraniu tem odczytany zostanie raport komitetu giełdowego o jego działalności w roku ubiegłym, oznaczona wysokość kurtażu dla meklerów, zdanie sprawy z uskutecznionej rewizji, oraz z dochodów i wydatków zgromadzenia giełdowego.

= Dla przewozu cukru pełnemi ładunkami po 600 pudów ze stacji dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, bydgoskiej, fabryczno-łódzkiej przez Brześć, Mińsk do Libawy, wprowadzoną zostaje z dniem 1 kwietnia r. b. (*n. s.*) nowa specjalna taryfa.

= Wspominaliśmy już w piśmie naszem o niebezpieczeństwie zagrażającem naszym producentom owiec i wełny wskutek petycji podanej do parlamentu niemieckiego przez niemieckich obywateli, domagających się zamknięcia granic dla owiec i wełny ztąd pochodzących jako podejrzanych o szerzenie zarazy. Jedynym oponentem w tej sprawie był p. R. Müller, który memorjałem wniesionym do pruskiego ministerjum rolnictwa powstrzymał ostateczną w tym względzie decyzję mogącą wyrządzić nam tak dotkliwą krzywdę. Otóż tenże sam p. Müller, dla bliższego obznajmienia się z położeniem rzeczy przybył i bawił tu dni kilka, konferując w tym przedmiocie z osobami bliżej z nim obznajmionemi. Należałoby zdaje się, abyśmy i my sami w sprawie, która nas najbliżej dotycze, zaczęli także działać i abyśmy przedsięwzięli środki zaradcze, choćby te, jakich projekt rzucony był w numerze 19 naszego pisma z d. 25 stycznia r. b.

= Odczyty na rzecz osad rolnych odłożone zostały do dnia 28-go marca.

= Pani Teressa z Pruszaków Mleczkowa uwiadamia za naszem pośrednictwem, iż wskutek rozporządzenia władzy odczyty pedagogiczne w jej zakładzie odłożone zostały do przyszłej niedzieli.

= Goście nasi, serbowie łużyccy, proboszcz ks. Michał Hornik i Jan Smolar, fotografowali się w zakładzie p. Mieczkowskiego.

† S. p. Maksymiljan Majewski.

W dniu 10 bieżącego miesiąca zmarł w Ciechanowie lekarz powiatowy i drogi żelaznej nadwiślańskiej, Maksymiljan Majewski.

Należał on do najzdolniejszych lekarzy prowincjonalnych, i był człowiekiem niezwykłej prawości.

S. p. Majewski padł ofiarą powołania swego.

We wsi Unikowie, lecząc ośmnastu chorych, zaraził się tyfusem.

Pokój jego popiołom!

= Niedogodność.

Pod tym nagłówkiem piszą *Nowiny* co następuje:

„Depesze, przychodzące do nas i do znajomych naszych z Petersburga, są pisane w najrozmaitszych językach — widzieliśmy niektóre depesze czeskie, serbskie, niemieckie, francuskie i polskie.

Z Warszawy jednak do Petersburga, czy to dla zwyczaju, czy dla innych jakich względów można telegrafować w różnych językach, byle nie po polsku?!...

Rzecz szczególna — prędzej nie dziwilibyśmy się, gdyby w stolicy Rosji telegrafista nie mógł wysyłać depeszy w obcym mu języku, ale u nas, gdzie większość wysyłających telegramy zna język nasz doskonale, to nie do pojęcia.

Wszak na to rozkazu niema — prawo mówi najwyraźniej, że „telegrafować można we wszystkich językach, które używają w pisowni zgłosek łacińskich“ — a my przecie zgłosek chińskich nie używamy!...

Najpokorniejszą suplikę o zreformowanie tej niedogodności zanosimy do szanownego zarządu naszych telegrafów.“

= Ciekawa sprawa.

Włościanin Jan Drzazga długoletnią pracą uciułał sobie sporo grosza...

Zwyczajem chłopskim pieniądze te zakopał w ziemi...

Z pierwszą żoną miał on córkę Józefę, którą wydał za mąż, poczem ożenił się po raz drugi; z drugą żoną dzieci nie miał.

Według prawa, Józefa zostać miała jedyną spadkobierczynią swego ojca.

Nie dziw więc, że Józefa była „solą w oku“ swej macosze.

W roku 1879 Jan Drzazga umiera...

Przed śmiercią daje on Józefie 75 rs., jej synowi 150 rs., po owe zaś „zakopane“ pieniądze posela swą żonę, chcąc również niemi rozporządzić.

Tutaj stan sprawy zostaje niewykryty...

Czy i jak rozporządził Drzazga pieniędzmi — niewiadomo; dość, że pieniądze znalazły się w ręku macochy.

Od tego czasu poczynają się kłótnie pasierbicy z macochą o spadek ojcowski, które często przychodziły do bójki.

Pewnego dnia, podczas takiej kłótni, Józefa, korzystając z chwilowej nieobecności macochy, i czując się w zupełnem prawie do swojej własności, odsunęła szufladę w szafie, gdzie się pieniądze znajdowały, wyjęła takowe i schowała u siebie.

Macocha, powróciwszy do pokoju, nie znalazła pieniędzy...

Postanowiła więc zemścić się na swojej pasierbicy i „wsadzić ją do kryminału...“

Wezwawszy sołtysa oświadczyła mu, że Józefa wyłamała zamek u szafy i ukradła jej pieniądze w sumie rs. 228 kop. 75.

Sprawę oddano na drogę sądową i takową sądził w dniu wczorajszym I wydział karny sądu okręgowego warszawskiego.

Komplet sądzący stanowili członkowie sądu: Moldenhawer, Skrzetuski i Małkowski.

Oskarżał towarzysz pan Kronenberg; obronę wnosił adw. przys. Chraszczewski.

Świadkami byli: macocha, wuj oskarżonej i sołtys.

Śledztwo sądowe nie stwierdziło, ażeby wyłamanie zamku uczynione było przez Józefę Trąbińską, fakt jednakże „kradzieży“ ze strony prawnej stał się rzeczywistym.

Prokurator jednakże żądał ukarania Józefy Trębińskiej za kradzież z wyłamaniem.

Obrońca zwrócił uwagę sądu, że Józefa, jako jedyna córka Drzazgi, miała tylko prawo do spadku, że nie było żadnego testamentu, któryby przyznawał część pieniędzy macosze.

Wreszcie obrońca powołał się na wyrok sądu gminnego, którym Józefa Trąbińska uznaną została za jedyną spadkobierczynię po ojcu; do niej więc te pieniądze należały.

Dokument ten był bardzo ważnym punktem obrony na korzyść podsądnej; na mocy bowiem takowego fakt „kradzieży“ nie mógł być przyznany.

Ponieważ jednak obrońca nie prosił sądu przed rozpoczęciem rozpraw o pozwolenie powoływania się na ten dokument, jak tego wymaga ustawa, sąd nie mógł przyjąć pod uwagę rzeczonego powołania się, i mając pewne dowody, uznał Trąbińską za winną spełnienia prostej kradzieży (przyczem pieniądze zostały poszkodowanej zwrócone), i skazał ją na 1 i pół miesiąca więzienia.

Skazanej służy prawo apelacji.

= Wiosna.

Dziś początek wiosny, która się wcale obiecująco zapowiada.

Słońce świeci, termometr wskazuje 1° ciepła, na ulicach sucho...

Pan Apfelbaum zaciera ręce z radości: co miało spłynąć spłynęło, a resztę ludek warszawski zetrze na pył, który mu będzie oczy zasypywał.

Bodaj to się podjąć wywozu błota!...

Na ulicy można widzieć panie do... figury; mężczyźni za to są pesymistami i kryją się w futra jak wprzódy.

= Bułki z... siurpryzami!

Znajdowano już rozmaite przedmioty w pieczywie warszawskiem, bywały to rzeczy nieużyteczne zazwyczaj...

Obecnie zaznaczyć możemy chwalebny w tym kierunku postęp, bo oto nadesłano nam igłę z nitką — wyjęte z bułki — oraz adres piekarni obdarzający konsumentów swoich takiemi niespodzianemi dodatkami do pieczywa...

= *Razzie.*

W tych dniach z powodu zwiększającej się coraz bardziej liczby kradzieży, zarządziła policja kilka obław nocnych.

Z soboty na niedzielę ubiegłego tygodnia rewidowano cyrkuł wolski, przyczem zatrzymano 29 osób podejrzanych nigdzie nie zameldowanych.

Z niedzieli na poniedziałek zaś dokonano takiejże czynności w rewirze łazienkowskim.

Tym razem schwytano również 29 osób, z których 3 odesłano jako cudzoziemców do właściwych konsulatów.

= Niemiłe położenie.

Było to onegdaj w kościele świętokrzyskim.

W tłoku nieznośnym stał nasz przyjaciel X.

Wtem czuje nasz przyjaciel, że ktoś rozpina mu palto...

Pan X. chwyta za palto, lecz przy ruchu tym damę przed nim stojącą nieumyślnie potrąca zlekka obok jej kieszeni.

— Ktoś mi wyciągnął chustkę!—odzywa się dama na cały głos, patrząc na naszego przyjaciela.

— A i mnie także chciał—odpowiada pan X...

Dama spogląda nań arcy-podejrzliwie...

Miłe położenie.

= A nietrzeba ci było...

W domu pod nr 58 przy ulicy Nowy Świat do mieszkania dam z ćwierć-światka przybył pewien z mocno wyładowanym pugilaresem.

Jedna z hurysek tego raju Mahometa, widocznie w rzeczach ziemskich rozmiłowana, uczuła gwałtowny pociąg do owego pugilaresu, który też niezadługo z kieszeni pewnego przemknął w fałdy huryski i zniknął.

W pularesie było 2,000 rs. gotówką, bilet pożyczki premjowej (nr 12 ser. 7884), dwa weksle, z których jeden na 200, drugi na 600 rs. i inne jeszcze papiery wielkiej dla poszkodowanego wartości.

Trzy osoby podejrzane o spełnienie tej kradzieży zaaresztowane zostały.

Śledztwo zarządzono.

= Dramat jakich wiele...

Wojciech M., niegdyś stangret, pozostający od dość dawnego czasu bez miejsca, doszedł do takiego stopnia nędzy, że często ani on, ani żona, ani dzieci nie mieli co wziąć do ust.

Chodził biedak, szukał pracy, zajęcia i chleba — ale pracy nie było, i żona też znaleźć jej nie mogła.

Sprzedawali co mieli, aby głód odpędzić.

Nareszcie nie zostało nic do sprzedania...

Pewnego dnia po nadaremnem gonieniu za groszem i pracą Wojciech powrócił do domu.

Tu dzieci przywitały go strasznem wołaniem — „jeść!“

Wojciech zwiesił głowę i milczał.

W tem i żona wymówiła to straszne słowo: „daj jeść dzieciom i mnie!“

Wojciech, jakby nagle zdobył się na energję, zerwał się z miejsca i wychodząc z pokoju rzekł „dobrze, zaraz idę po chleb“.

I wyszedł... po to aby odebrać sobie życie.

Znaleziono go powieszonym.

A żona i dzieci?

= W sprawie dróg.

Wiadomo w jak opłakanym stanie bywają najczęściej nasze drogi, nie wyłączając nawet szosowych.

„Polska droga“ weszła w przysłowie, my zaś tak przywykliśmy do dołów i wertepów, że nawet się nie skarżymy, a tem mniej myślimy o zaradzeniu złemu.

Tymczasem jest zakątek w kraju, gdzie sprawę drogową wzięto do serca.

Zakątkiem tym są końskie.

Korespondent do *Gaz. kiel.* donosi, że władza powiatowa z własnej inicjatywy wypracowała i przedstawiła do zatwierdzenia wyższej władzy projekt utworzenia komitetów mięszanych z osób urzędowych i obywateli „w celu czuwania nad racjonalnem użyciem funduszów szarwarkowych, a przedewszystkiem uczciwą konserwacją dróg bitych“.

Projekt zyskał aprobatę władzy, która rozciągnęła go do całej gubernji radomskiej.

Przykład ten powinien znaleźć naśladowców.

= Oryginalny proces.

W Mławie odbył się oryginalny proces.

Różycki, urzędnik magistratu w Ciechanowie, odwołuje się od wyroku sądu gminnego do zjazdu przez obrońcę Rowickiego, użył w skardze apelacyjnej wyrażenia, mówiąc o wyroku zaskarżonym, „nierozsądne orzeczenie.“

Sąd zjazdowy termin ten, brzmiący po rosyjsku „*bezumnyj*“ uznał za ubliżający powadze magistratury i odesłał sprawę do sędziego śledczego.

Oskarżeni, przed wydziałem sądu okręgowego, zasiadającym w Mławie, tłómaczyli się, że wyraz „*bezumnyj*“ nie brzmi w ich uszach jako obelżywy a nawet Rowicki nadmienił, że synka swojego 10 letniego często w ten sposób mianuje.

Wreszcie obadwaj przywiedli, że implikowany termin wydawał im się jednobrzmiącym z wyrazem „bezzakonny.“

Sąd, nie uznając tych argumentów, Rowickiego skazał na 15, Różyckiego na 5 rs. kary pieniężnej, z ewentualną zamianą na osadzenie w areszcie.

= Skutki swawoli.

We wsi Zaborowie, syn mieszkańca tejże wsi, Aleksander K., strzelił z pistoletu dla zabawki.

Zabawka źle się skończyła...

Od jednego ze strzałów zapaliła się stodoła.

Stodoła spłonęła wraz z ruchomościami, zrządzając znaczną szkodę ojcu K.

= Żonobójstwo.

Mieszkaniec wsi Drążka, w powiecie konińskim, Walenty Jankowski zabił własną żonę Małgorzatę, trzydziestoletnią kobietę.

Położył on ją na miejscu jednem uderzeniem pałki w głowę...

J. do zabójstwa się przyznał.

Przyczyną zabójstwa były podobno stosunki rodzinne.

= **Wypadki.**

* Nocujący w domu noclegowym pod nr 32 przy ulicy Chmielnej włościanin z powiatu ostrowskiego, gub. łomżyńskiej, Walerjan G., w przystępie pomięszania zmysłów, wybił szyby w oknie na drugiem piętrze i wyskoczył z takowego na bruk podwórza.

Szczęśliwym jakimś trafem, szaleniec ten, oprócz lekkiego potłuczenia, żadnego ważniejszego szwanku nie poniósł.

* Dorożkarz nr 712, na rogu ulic Ciepłej i Wierzbowej, przejechał nieszkodliwie jakąś kobietę, która podniosła się bez szwanku i poszła do domu, nie chcąc nawet zanieść skargi na dorożkarza.

* W korytarzu domu nr 3, przy ulicy Pokornej, znaleziono podrzucone dziecię płci żeńskiej, około 2 tygodni mieć mogące.

Dziecię to szczęśliwiej trafiło niż wiele innych podrzutków, zamieszkali bowiem w tymże domu pp. J. wzięli je na wychowanie.

* W fabryce tabacznej, przy ulicy Pawiej pod nr 26, własnością p. Naftala W. będącej, zatlił się tytoń suszący się na piecu.

Ogień zdołali ugasić mieszkańcy.

Spaliło się trochę tytoniu, oraz spaliło się drewniane przepierzenie.

Straty wynoszą około 100 rs.

* Kradzieże.

Józefowi D., kupcowi przy ulicy Bielańskiej pod nr 4 zamieszkałemu, służący jego Ludwik N., 19 lat liczący, skradł portfel, w którym znajdowało się 241 rs. papierami bankowemi i różne papiery.

Sprawca kradzieży zbiegł.

W restauracji przy ulicy Trębackiej pod nr 12 skradziono zegar złoty i 50 rs. papierami.

Na tejże ulicy pod nr 11 skradziono srebro stołowe i kosztowności.

Na Granicznej w domu nr 14 jednemu z lokatorów skradziono garderobę i kosztowności.

= Marki pocztowe na korzyść misji.

Pismo illustrowane *Die katholische Missionen*, wychodzące u Herdera we Fryburgu, zapytywane z wielu stron, o ile zbieranie zużytych już marek pocztowych ostemplowanych, wykrawanych z listów, kart korespondencyjnych itd., przyczynić się może do powiększenia ofiar na misje, następujące w poszycie z lutego daje wyjaśnienie:

„Zdanie dość rozpowszechnione, jakoby zebrane marki pocztowe wysyłane były do Chin i tam za dzieci pogańskie zamieniane, jest fałszywe.

Piszą właśnie z Lyonu, że w Chinach marki te żadnej nie mają wartości.

Mimo to mogą one w inny sposób przysługę wyświadczyć dziełu misyjnemu, jeśli się je sprzeda handlarzom takich znaczków w Europie i przekaże nabyte za to pieniądze misjom.

Korzystnie zaś mogą sprzedaż tę załatwić tylko doświadczeni ludzie.

Jeśli tedy kto z czytelników naszych chce spieniężyć zebrane marki, radzimy mu, aby je franco i dobrze zapakowane przesłał do ks. *Józ. Teodora Stein* kapelana w Königseggwald O.-A. Saulgau w Wirtembergji, który postara się o ich spieniężenie na rzecz misji.

Zwracamy uwagę na to: 1) że marki wtenczas tylko mają wartość, jeśli są całe, niepodarte, ani uszkodzone; 2) marki oddrukowane na kopercie lub opaśce powinny być wycięte z dość szerokim pasem papieru naokoło; 3) marki z kart korespondencyjnych tak należy odkrajać, żeby pozostał na nich napis (np. Weltostverein itd.), jako też ozdoby na brzegach.

Zwyczajne marki pocztowe, jak niemieckie, są prawie bez wartości; im rzadsza za to jest marka, tem drożej bywa płacona; są marki za które po 10 i więcej marek (do 5 rs.) otrzymać można.“

= Potop tytułów.

Pan Karol Buls, członek-komisarz zeszłorocznej wystawy brukselskiej, piastuje tylko następujące tytuły:

Radca miejski, dyrektor wychowania publicznego i sztuk pięknych—założyciel ligi wychowawczej i jej sekretarz główny—nauczyciel sztuki dekoracyjnej na kursach tejże ligi, założyciel kursów wyższych dla kobiet—organizator wystawy brukselskiej—czynny współpracownik trzech pism naukowych—wiceprezes biura administracyjnego, „Ateneum królewskiego“, akademji sztuk pięknych, szkoły przemysłowej, szkoły elementarnej dla chłopców i dziewcząt, szkoły rzemieślniczej dla dziewcząt—prezes stowarzyszenia zajmującego się pożywieniem dzieci na pensjach niemskich i żeńskich, prezes instytutu sztuk dekoracyjnych, kas oszczędności szkolnych—sekretarz główny kongresu międzynarodowego wychowawczego—członek komisji zajmującej się ulepszeniem nauczania elementarnego, członek dozorów konserwatorjów i muzeów.

Oprócz powyżej umieszczonych p. Buls piastuje inne pomniejsze.

Dodać należy, że p. Buls wszystkie swe urzędy najsumienniej spełnia, za co cała Bruksella otacza najgłębszą czcią i poważaniem.

U nas inaczej!

I my mamy swoich Bulsów pod względem tytułów, którzy jednak różnią się od ruchliwego brukselczyka tem, że zadawalniają się tylko... tytułem.

= Partja szachów.

Wielka partja szachów rozpoczęta w dniu 27-m października r. z. na drodze telegraficznej pomiędzy klubami w Liwerpoolu i Kalkucie zakończyła się w tych dniach zwycięztwem graczy w Liwerpoolu.

Jedyny ten „match“ w hisjorji turniejów szachowych trwał prawie pięć miesięcy, a zapamiętali gracze zawiesili swoje posiedzenia tylko na czas świąt Bożego Narodzenia.

Dla zmniejszenia kosztów depesz telegraficznych pomiędzy Anglją a Indjami, grający uciekli się do bardzo zręcznego systematu, pozwalającego im za każdym razem określania wszelkich kombinacyj jednym wyrazem.

= Nowy przemysł.

W Anglji otwarto nowy przemysł dla kobiet.

Jest to wyrabianie jadłospisów ozdobnych, na których malują rozmaite wizerunki, kwiaty i godła.

Jadłospisy tego rodzaju bardzo są modne i w pierwszorzędnych restauracjach ubiegają się o nowe pomysły w tym względzie.

= **Zdania.**

...Mamy współczucie tylko dla tych nieszczęść, które i nam samym grożą...

...Sekret jest jak ostryga: przestaje istnieć skoro tylko zostanie otwartym...

...Wyrazy i ludzie mają wartość o tyle, o ile są na właściwem miejscu...

...Kobieta kocha tylko to przez co cierpi...

...Widzimy szczęście w rzeczach których nam brak, kiedy często dla innych szczęściem byłoby cokolwiek z tego co mamy.

= Honorarjum.

Pewien książę, mieszkający we wsi sąsiadującej z miastem, kazał zapytać się bardzo głośnego profesora chirurgji, ileby żądał za wykonanie takiej a takiej operacji.

— Tysiąc guldenów—odrzekł chirurg.

— Co!—zawołał książę — tysiąc guldenów za godzinę; tyle nie bierze nawet feldmarszałek.

Profesor kazał odpowiedzieć.

— To niechaj książę każe sobie zrobić operację feldmarszałkowi...

— *Sprostowanie.* — W nrze 62, na stronnicy 5, szpalcie 1, w wierszu 13 od góry zamiast nr „11,636“, powinno być: **11,963.**

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Dla nieszczęśliwej matki z ulicy Świętojańskiej nr 1 od Wiktora R., ucznia, zarobione z korepetycji rs. 3, — na kościół w Kursku rs. 4 kop. 30 od pracowników drukarni *Kurjera Warszawskiego*, — na wpisy dla uczniów rs. 6 kop. 22½ od pensjonarek jednego z prywatnych zakładów naukowych — kop. 50 od B. T. w rocznicę śmierci Mateusza Strzemecznego.

— Uczeń jednej z klas gimnazjum II-go składa swoim kolegom za dwukrotne podanie mu dłoni bratniej serdeczne „Bóg zapłać“. *L. K.*

— Wiele dam wyraziło życzenie wysłania kwiatów na trumnę spoczywającego w Bogu, Niezapomnianego Monarchy Dobroczyńcy; pragnący jeszcze przyjąć w tem udział mogą składać zapisy w ***klubie rosyjskim*** u dyżurnego starszyny do wieczora 12 (24) n a ca.

Nekrologja.

† W dniu 23 b. m., we środę, jako w oktawę rocznicy śmierci ś. p. Florentyny z Szlązkiewiczów **Goldring**, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała rodzina uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—6386—

† W dniu 23 b. m., o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza św. za dusze zmarłych z familji **Gawareckich**, a to z legatu przez niegdyś Magdalenę Gawarecką uczynionego; o czem nadzór cmentarza powązkowskiego osoby interesowane zawiadamia. —6565—

† We środę, dnia 23 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Piotra **Hermanowicza**, odbędzie się o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie żałobne nabożeństwo, na które pozostały syn zaprasza. —6464—

† Jutro, dnia 23 marca, o godzinie **11-tej** odprawioną zostanie w kościele św. Krzyża msza św. za spokój duszy ś. p. Sabiny z Kowalewskich **Kosińskiej**, na którą zaprasza się krewnych i przyjaciół zmarłej. —6553—

† We środę, dnia 23 b. m., jako w oktawę urodzin ś. p. Emmy z Bielińskich **Maszynskiej**, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie odbędzie się za jej duszę żałobne nabożeństwo, o godzinie **11-tej** zrana, na które pozostali synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —6548—

† We środę, dnia 23 b. m., jako w piątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Konstantego **Piotrowskiego**, b. urzędnika Banku dyskontowego, odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9-tej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które zaprasza się przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego. —6318—

† Dnia 23 b. m., we środę, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Andrzeja **Kalinowskiego**, odbędzie się nabożeń-

stwo żałobne w kościele św. Andrzeja przy placu Teatralnym, na które zaprasza się życzliwych. —6591—

† We czwartek, dnia 24 marca, jako w dniu imienin ś. p. Tymoteusza **Reklewskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —6517—

† S. p. Władysława z Encków **Pręczkowska,** po ciężkiej słabości zmarła dnia 20 marca r. b. Pozostały mąż wraz z rodzicami ś. p. Władysławy zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 23 marca, we środę, o godzinie **10-tej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, z kościoła św. Krzyża, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —6528—

† S. p. Bronisława **Piasecka,** panna, w wieku lat 23, córka obywatelstwa miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 19 marca przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążeni rodzice, bracia i siostry zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, w dniu 23 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **12-tej** w południe, na cmentarz powązkowski. —6526—

† S. p. Włodzimierz **Ciechorski,** sztabs-kapitan keksholmskiego grenadjerskiego cesarza austryjackiego pułku, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 35, dnia 21 marca r. b. Bogu ducha oddał. Stroskana matka oraz koledzy zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 23 b. m., we środę, o godzinie **12-tej** w południe, w kościele św. Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —6588—

† W dniu wczorajszym spodobało się Bogu powołać do Siebie ś. p. Zosię **Meklenburg**, córeczkę Konrada i Amelji z Ręczlerskich. Zaledwie trzy lata przebyła na ziemi, kiedy ciężka choroba wyrwała ją z grona rodziny. Strasznym tym ciosem dotknięci rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych w dniu jutrzejszym, we środę, o godzinie **6-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —6589—

† S. p. Helena z Doliwów 1-go ślubu **Barańska,** 2-go **Kulesza,** po ciężkiej i długiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 22 marca r. b. Pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 24 marca, w kościele wolskim, o godzinie **10-tej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok o godzinie **3 i pół** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. 2—6593—

† S. p. Stanisław **Chodkiewicz,** b. obywatel ziemski gubernji lubelskiej, opatrzony św. Sakramentami, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 65, w dniu 22 marca r. b. przeniósł się do wieczności. W głębokim smutku pogrążona żona wraz synem, córkami, zięciami i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 24 b. m., o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski.

† Franio **Gehrke,** synek Franciszka i Sabiny z Knollów, przeżywszy dni 10, dziś o godzinie 7-ej rano powiększył grono aniołków. Jutro, dnia 23 b. m., o godzinie **4-tej** po południu odbędzie się wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Danielewiczowskiej, nr 4a, na cmentarz ewangelicko-reformowany. —6634—

† Józio **Głażewski**, syn Ignacego i Marji z Billingów, w 7 wiośnie życia, po strasznych cierpieniach przeniósł się do wieczności dnia 20 marca r. b. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 23 marca, o godzinie **4-tej** po południu, z kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski. —6560—

Telegramy ostatniej chwili.

Petersburg, 22-go marca, godzina 9 min. 40 rano.

Naczelnik miasta, jenerał Fiedorow został uwolniony od służby; mianowany na jego miejsce kowieński gubernator Baranow, dziś obejmuje urząd.

Dziś w południe w cerkwi Petropawłowskiej przy trumnie szczególnie uroczysta msza żałobna; obecni na niej będą wszyscy książęta zagraniczni.

Wieczorem o godzinie 8 nabożeństwo, na którem znajdować się mają Rodzina Cesarska i Członkowie Domu Cesarskiego.

Petersburg 22-go marca godz. 11 rano.

Brat cesarza austryjackiego Arcyksiążę Karol Ludwik ma tu przyjechać stanowczo we czwartek.

Arcyksiążę przybędzie pociągiem nadzwyczajnym.

Petersburg 22 go marca godz. 12 rano.

Aresztowano tu trzech młodych ludzi, którzy zamówili sobie u krawca ubiory śpiewaków chóru kaplicy dworskiej.

Hrabia Loris-Melikow pozostaje na stanowisku.

Najjaśniejszy Pan nie przyjął jego podania o dymisję.

Petersburg, 22-go marca, godzina 1 minut 10 rano.

Dymisja hrabiego Loris-Melikowa nie została przyjętą.

Nowosti donoszą:

Jenerał-major Buturlin przeznaczony zostaje na gubernatora kowieńskiego.

Jenerał Fiedorow przeniesiony zostaje do Warszawy.

Gazety reakcyjne domagają się przedsięwzięcia następnych środków ostrożności: przeniesienia Najjaśniejszego Pana do Moskwy, otoczenia Petersburga łańcuchem na kilka dni w celu wyłapania wszystkich rewolucjonistów; skonfiskowania domów i majątków osób, w których przemieszkiwali rewolucjoniści.

Ukazała się nowa proklamacja do robotników.

Proces rozpocznie się 20 marca (1 kwietnia).

W charakterze reprezentantów stanów uczestniczyć w nim będą moskiewski głowa Tretiakow, petersburski marszałek szlachty hrabia Bobryński i gminny starszyna Gillert.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 20-go marca.—Minister wojny udał się do Orleanu dla asystowania ćwiczeniom strzelania do celu.

× **Paryż** 20-go marca.—*Journal des Débats* donosi z Nowego Yorku, iż tamże odbył się w tych dniach meeting socjalistyczny. Mowy rewolucyjne wypowiadali anglicy, rosjanie i niemcy. Meeting przyjął rezolucje pochwalające królobójstwo.

× **Paryż** 20-go marca.— W gruzach spalonych niedawno „*Magasins au Printemps*" odkryto część bazaru, w którym nagromadzone towary pozostały nieuszkodzone; wartość znalezionych materjałów oceniają na miljon franków.

× **Paryż** 20-go marca.— Zmarł tu utalentowany malarz Hugues Merle; do najbardziej znanych jego obrazy należy „*La migration des pâtres des Alpes*".

× **Londyn** 20-go marca. — *Times* donosi z Tokio, stolicy Japonji, iż tamże w dniu 26 stycznia r. b. srożył się straszliwy pożar, który pozbawił dachu 30,090 ludzi.

× **Londyn** 20-go marca.— *Times* donosi z Teheranu, iż w Urumiah panuje wielka śmiertelność z gorączki tyfoidalnej; w obozie kurdów również sroży się śmiertelność, spowodowana chorobą podobną do szkorbutu.

× **Wiedeń** 20-go marca.— Arcybiskupem wiedeńskim ma być mianowany na życzenie ojca św. Leona XIII, biskup polny Gruscha.

× **Lwów** 20-go marca.—Ze Stanisławowa donoszą: Niebezpieczeństwo powodzi jest bardzo wielkie. Na Dniestrze utworzył się zator. Wiele miejscowości jest zagrożonych, jeżeli lód wcześnie nie zostanie usunięty.

× **Lublana** 20-go marca.— Pomiędzy słowianami panuje żywa agitacja co do udziału w deputacji słowiańskiej, mającej złożyć papieżowi Leonowi XIII podziękę za ustanowienie uroczystości apostołów Cyryla i Metodego.

× **Lublana** 20-go marca.—Aresztowany tu został kasjer kraińskiej kasy oszczędności, Pressnitz, który dopuścił się defraudacji sumy 30,000 guldenów; Prossnitz podobno przegrał całą tę kwotę na giełdzie.

× **Konstantynopol** 20-go marca. — Zaraza szerzy się w okolicy Bagdadu, a mianowicie w Nedżef. Miejsca nawiedzane zarazą otoczono wojskiem. Nakazaną została piętnastodniowa kwarantanna.

× **Petersburg** 20-go marca.—*St. Pet. Wied.* donoszą, iż aresztowani zostali złodzieie, którzy dopuścili się kradzieży brylantów w kościele pałacu J. C. W. W. Księcia Mikołaja Mikołajewicza starszego.

× **Kair** 20-go marca.— Wicekrólewski jacht „Machrusza" otrzymał rozkaz udania się we wtorek do Suezu dla zabrania następcy tronu austryjackiego Rudolfa.

Przegląd polityczny.

Znany okólnik gabinetu petersburskiego, zapowiadający niejako programat polityki zewnętrznej i wewnętrznej, zrobił powszechnie dobre wrażenie za granicą; szczególniej dobre wrażenie wywarł on w Berlinie, potwierdzając niejako nadzieje i przypuszczenia w sprawie utrzymania nadal niezmienionych i nierozerwanych stosunków międzynarodowych.

Niemiecka *Post*, zazwyczaj dobrze powiadomiona w kwestjach polityki rosyjskiej, zapewnia, iż między Berlinem a Petersburgiem nić sympatji i wzajemnej przychylności zerwaną nie została.

W Londynie również z wszelkiem uznaniem dla treści i intencji okólnika rosyjskiego wyraża się i prasa i opinja publiczna; tylko w Paryżu jakoś nie tak gorąco powitano ten pierwszy objaw nowego rządu, który zapewnia, iż dąży do pokoju i zajmie się głównie swojemi sprawami wewnętrznemi.

Przesadzone nadzieje *odwetowiczów*, spodziewających się innych, radykalnych przewrotów, doznały teraz przynajmniej, na razie, zawodu.

Panu Gambecie jakoś nie wiedzie się w ostatnich dniach; prawie pewne obliczenia przy ostatecznym rezultacie wykazują zmyłkę i zmuszają go do rozpoczęcia operacji *de novo*

Sprawa reformy wyborczej nie poszła wcale tak gładko, jak się pan prezes izby spodziewał; nie przydały się uprzejme uśmiechy, wizyty i uściski w pałacu elizejskim.

Prezydent, ów „byk jurajski", jak go stronnicy p. Gambetty nazywają, okazał się naprawdę upartym i stanowczym, jak byk, którego z miejsca ruszyć nie podobna.

Wspominaliśmy już w zeszłym tygodniu, że kwestja głosowania z listy nie znajdzie poparcia w łonie rządu republikańskiego, a co jeszcze ważniejsza, że nawet na spodziewaną neutralność gabinetu w tej sprawie, jak to pierwotnie przypuszczano, liczyć nie będzie można.

Dzienniki paryskie przewidują, że z tego powodu przyjść może do przesilenia ministerjalnego, gdyż zwolennicy reformy wyborczej w gabinecie i stronnicy p. Gambetty: ministrowie Cazot, Constans i Farre zagrozili dymisją, jeżeli rząd komisji rozpoznawczej wniosek p. Gambetty swej bezwzględnej neutralności nie zapowie; ale w pałacu elizejskim nie myślą nawet o tem.

Grévy ma nadzieję pokonania swojego rywala na tym punkcie tak ważnym w sposób dowcipny, bo na drodze tajnego głosowania.

Regulamin izby dozwala tajne głosowanie, jeżeli pięćdziesięciu deputowanych tego zażąda, a tym razem trzy razy tylu oświadczyło się za niem. Przy zachowaniu takiej dyskrecji wielu posłów, którym chodzi o ich mandaty, zakwestjonowane przy głosowaniu z listy, nie będą się wcale wzdragali głosować przeciw p. Gambecie potajemnie. Jawnie nie śmieliby może tak otwarcie przyznać się do swego zdania w obliczu samego wnioskodawcy.

Wniosek p. Barodet'a o rewizję ustawy konstytucyjnej zaczyna być interesującym. Komisja rozpoznawcza nie chciała na własną odpowiedzialność orzekać o tym wniosku przed zasięgnięciem uprzednio zdania rządu. Sprawa rewizji nie jest tak łatwą do przeprowadzenia, jak się wydaje.

Na wypadek nawet, że izba deputowanych zgodzi się na nią, potrzeba będzie jeszcze przeprowadzić ją w senacie znaczną większością głosów, a do tego nie przyjdzie bez wielkich trudności. Zachodzi jeszcze kwestja, czy wogóle znajdzie się ktokolwiek w senacie, któryby się zgodził wystąpić z inicjatywą do rozbierania konstytucji.

Figaro zaczyna się coraz poważniej zabawiać polityką i polować na sensacyjne wiadomości. W jednym z ostatnich swych numerów zamieścił korespondencję z Aten, której autor zdaje szczegółowo sprawę z rozmowy prowadzonej z Comundurusem.

Prezes gabinetu greckiego zaprzeczyć miał temu, jakoby p. Gambetta robił otwarcie jakiekolwiek przyrzeczenia w sprawie helleńskiej, ale nigdy niczemu nie odmówił wręcz, odsyłając wszelkie prośby i przedstawienia greków do gabinetu.

Po bieżących układach dyplomatycznych w Konstantynopolu Comundurus nie wiele się spodziewa; jego zdaniem nie doprowadzą one do żadnego skutku, a w takim razie Grecja rozpocznie wojnę.

W jednym punkcie szczególniej rozmowa ta zasługuje na uwagę, a to mianowicie w punkcie, dotyczącym proponowanej przez ks. Bismarcka zamiany Epiru na Kretę. Telegramy z Konstantynopola doniosły, jakoby Porta zgodziła się na tę propozycję i jako rekompensatę była gotową odstąpić helleńczykom wspomnianą wyspę oprócz terytorjum przyrzeczonego im w nocie z dnia 3-go października roku zeszłego.

Ta gotowość Porty nie zadziwi nikogo, jeśli sprawdzą się wieści o wybuchu powstania na Krecie.

Otóż korespondent *Figara* zapytał i o to p. Comundurosa, który potwierdził wprawdzie wiadomość, iż ks. Bismarck ma w planie i ten środek rozwiązania sprawy grecko-tureckiej, ale na drodze urzędowej jeszcze go nie przedstawił. Zdaniem prezesa gabinetu ateńskiego nie na wieleby się to zresztą przydało, gdyż Grecja nie ma wcale ochoty zgodzić się na taką propozycję i nie zgodzi się.

Grecy, straciwszy nadzieję zaopatrzenia się w broń w arsenałach i fabrykach francuskich, poszukali jej gdzie indziej. *Presse* dowiaduje się, iż jakiś amerykański jenerał Mac Adam, ofiarował rządowi ateńskiemu dostarczenie nietylko potrzebnej ilości karabinów systemu Grasa, ale i ochotników z Ameryki.

Uformowano już główny sztab i główną kwaterę korpusu wschodniego, przeznaczonego do Tessalji.

Aleko-pasza, gubernator Wschodniej Rumelji, wybiera się w podróż po Europie i w tym celu zamierza wziąć od sułtana urlop trzechmiesięczny. Zamiar ten miał jeszcze w roku zeszłym przyjść do skutku, ale Aleko nie mógł od Porty uzyskać pozwolenia.

Z Londynu donoszą, jakoby dziś, lub jutro zawarty miał być pokój z boerami w Transvaalu; w takim razie niepodległość ich musiałaby być ogłoszoną, gdyż tylko na podstawie tego warunku mógłby być traktat pokojowy podpisany. Inaczej nawet **marzyć nie można o pokoju w Transvaalu.**

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg, 21-go. — Własnoręczne listy Najjaśniejszego Pana do Monarchów zagranicznych w tych dniach powiozą: do Berlina hr. Suworow, do Wiednia i Rzymu hr. Szuwałow, do Londynu ks. Woroncow.

Petersburg, 22-go marca.— Gubernator kowieński, jenerał Baranow mianowany został naczelnikiem miasta Petersburga w miejsce Fiedorowa.

Praw. wiest. donosi: Najjaśniejszy Pan rozporządził, aby petersburski pułk grenadjerów, piąty Kałuski pułk piechoty i trzynasty pułk dragonów, których szefem jest Cesarz Wilhelm, na dzień dzisiejszy jako rocznicę urodzin tegoż, zdjęły żałobę.

Paryż, 21-go.—Jenerał Clinchant, gubernator Paryża, umarł. Wszystkie dzienniki wieczorne rozbierają kwestję spodziewanego przesilenia ministerjalnego z powodu kwestji głosowania z list. Wedle *National* toczą się rokowania, aby sprowadzić porozumienie.—Znaczna liczba poważnych osobistości ze świata politycznego i literackiego wysłała do „przyjaciół w Anglii“ adres gorąco przemawiający za boerami Transwaalu. Adres podpisali między innymi: Henryk Martini, Legouvé, Schölcher, Cornot, Wiktor Hugo i inni.

Paryż, 21-go.—Ambasador angielski, lord Lyons, podaje się do dymisji, z przyczyny, że nie może się już pogodzić z polityką Gladstona.

Paryż 21-go. — Gambeta przemawiał wczoraj w Trokadero wobec 4,000 osób na bankiecie urządzonym przez stowarzyszenie pomocy dla handlujących. Mówiąc o swoim patrjotyzmie i o owacjach, jakich jest celem, Gambetta rzekł, iż największą jego nagrodą jest uznanie współobywateli, którego zebranie to jest wyrazem. Sam pochodząc z ludu bronił on zawsze praw jego i wpływał na większość tylko z pomocą przekonania. Ma on dość czasu przed sobą i dość wytrwałości. Mowa zrobiła ogromne wrażenie. Tysiące osób zebranych przed Trocadero powitały wychodzącego Gambettę grzmiącemi okrzykami.

Londyn, 21-go.—Doniesienie z Newcastle z d. 20 marca: Przybyły tu prezydent państwa Oranii, Brand, oświadczył, że całe usiłowanie skieruje na doprowadzenie do zgody między anglikami a boerami. Nieprawdą jest, jakoby oddziały boerów Oranii brały udział w walce. Brand udał się do Mount-Prospect na konferencję z jenerałem Woodem, zkąd uda się do obozu boerów. Wszystkie wojska angielskie drzekroczyły rzekę Incandu.

Londyn, 21-go.—*Daily News* dowiaduje się, że warunki jakie rząd angielski postawił boerom obejmują: Wyznaczenie komisji śledczej, powrót boerów do ich rodziny i utrzymanie załóg angielskich w Transwaalu.

Konstantynopol 21-go. — Słychać, że posiedzenie konferencji ambasadorskiej z d. 19 b. m. było przedostatniem, a może ostatniem. Następnie będą gabinety mocarstw porozumiewać się, co począć z rezultatem układów.

SZARADA.

Wspak *pierwszych*, dość Bulgarja *drugie*,
Cała zamyka. Zadanie niedługie.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Kanikuła*).

— Dnia 5 (17) września, na ulicy Miodowej, około Senatorskiej, porucznik *Zienczenko* zaczepił przechodnia o ustąpienie mu kija, na co otrzymał odmowną odpowiedź. Obecnie obwiniony o usiłowanie zabójstwa kapitana *Stojanowa* (dramat na Hożej ulicy), jako dowód spełnienia czynu bez z góry przedsięwziętego zamiaru, *Zienczenko* pragnie powołać się na rzeczonego świadka. A zatem licząc na uczynność i uczciwość miejscową, jest przekonany, że osoba ta nie odmówi mu stanąć przed sądem wojennym tak przemawiającą na jego korzyść okoliczność. Ponieważ jednak nazwisko rzeczonej osoby nie jest mu znane, prosi zatem o zawiadomienie go wraz z adresem choćby listownie, na ręce obrońcy jego adwokata *Galeckiego*, ulica Nowy-Świat nr 24.

— *Warszawski Komitet giełdowy* podaje do wiadomości członków zgromadzenia giełdowego, że z mocy § 14 ustawy giełdowej z r. 1872, w roku bieżącym drugie zebranie naszego zgromadzenia odbędzie się w dniu 15 (27) marca r. b., o godzinie 1-szej z południa, w gmachu giełdowym.

Na zebraniu tem będzie miało miejsce:

1. Odczytanie raportu Komitetu giełdowego, o rozporządzeniach i działaniach tegoż Komitetu w r. 1880, dobro handlu i przemysłu na celu mających.

2. Oznaczenie przez zgromadzenie giełdowe wysokości kurtażu dla meklerów.

3. Odczytanie raportu 3 członków Zgromadzenia o uskutecznionej rewizji ksiąg rachunkowych, sprawozdanie Komitetu giełdowego z dochodów i wydatków kasy giełdowej za rok 1880, oraz funduszów Zgromadzenia giełdowego.

Przypomina Komitet pp. członkom zgromadzenia, że stosownie do § 15 ustawy naszej wszyscy członkowie na posiedzeniu powyższem znajdować się są obowiązani i że nieprzybywający na takowe bez ważnych powodów ulegną karze pieniężnej na korzyść Dobroczynności publicznej.

Po bilety wejścia na posiedzenie zechcą członkowie zgromadzenia wcześnie zgłaszać się do sekretarza giełdy przy okazaniu temuż wykupionego na rok bieżący świadectwa gildyjnego, oraz biletu na stałe uczęszczanie na giełdę. (6559)

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 21 marca 1881 r.

Pszenica	wyborowa	150	156
	średnia	128	142
	ordynaryjna	105	—
Żyto	wyborowe	134	135
	średnie	126	133
	ordynaryjne	—	—
Jęczmień	wyborowy	100	110
	średni	75	94
	ordynaryjny	—	—
Owies	wyborowy	106	110
	średni	90	100
	ordynaryjny	—	—
Groch		90	112
Gryka		100	110
Kasza jaglana	wyborowa	125	148
	średnia	—	—
	ordynaryjna	—	—

B. Werner et Comp

Kurs giełdy warszawskiej.

dnia 22 marca 1881 r.

	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	48 05	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.78	—.—
Paryż 100 fr. „ „	38.85	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	83.80	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.15	—.—
„ „ „ „ m.	98.90	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.—	—.—
„ „ „ „ II	91.65	—.—
„ „ „ „ III	91.30	—.—
List. z. m. Łodzi s. I i II.	80.50	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.—	—.—
„ „ m.	85.00	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.—	—.—
„ „ „ 1866.	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	91.75	—.—
II „ „ rs. 100	91.75	—.—
III „ „ rs. 100	91.75	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Fabrno-Łódzk.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w War.	295.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	303.	—.—
Akc. Banku Hand. w Łodzi.	293.	289.
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	165.	163.
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	— —	800.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—.—	326.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	750.
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin.	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni.	—.—	—.—
Akc. t. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów Zastawnych 4% k. 100.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 125.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 237½.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 195⁴⁄₅.
Od Listów Likwidacyjnych k. 133³⁄₁₀.
Od obligów skarbowych k. —.
Od Pożyczki premjowej I emisji k. —.
„ „ „ II emisji k. —.

FABRYKA WYROBÓW STOLARSKICH i MASZYN ROLNICZYCH
Rehfeld, Dubeltowicz i S-ka,
W WARSZAWIE, ALEJA JEROZOLIMSKA 89.

wyrabia specjalnie **ŻNIWIARKI** systemu **W. A. Wooda,** uznane za najpraktyczniejsze.—Cena Żniwiarki bez opakowania rs. **250.** Za opakowanie i odwózkę do kolei rs. 7. **KOSIARKI AMERYKAŃSKIE „Błyskawica,"** po cenie **rs. 190;** za opakowanie i odwózkę do kolei rs. 5.

Nadto fabryka poleca: **Sikawki pożarne** ssąco-tłoczące, **Wialnie, Sieczkarnie, Siewniki, Maneże** i inne **Maszyny rolnicze.**

WARSZTATY STOLARSKIE przy pomocy oryginalnych amerykańskich maszyn, są w możności wykonywać wszelkie obstalunki budowlane, jako to: **Futra, Drzwi, Okna** etc. w bardzo krótkim czasie, po umiarkowanych cenach.

Fabryka ma zawsze znaczne zapasy gotowych **Ferkleidunków** do drzwi i okien, **Kelsztosów, Gzemsów, Sztabików,** które sprzedają się na łokcie.

Oprócz tego fabryka wyrabia posadzkę i fryzety dębowe i podejmuje się układania takowej.

Obstalunki przyjmują się w fabryce: Aleja Jerozolimska 89 i w **Domu Handlowym St. KACZKOWSKI & Comp.** przy **Saskim Placu Nr 5.** к—5833

Administracja Żeglugi Parowej na rzecze Wiśle,

niniejszem zawiadamia, że dnia 16 (28) Marca r. b., t. j. w Poniedziałek, statek passażerski odpłynie: **z Nowo-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza,** o godz. **5 m. 30** z rana i podług dawnego rozkładu kursować będzie między **Nowo-Aleksandrją (Puławami) a Sandomierzem** i powrotnie **trzy** razy tygodniowo, a mianowicie: **Wyjazd z Nowo-Aleksandrji:** w Poniedziałki, Środy i Piątki, o godz. **5 m. 30** z rana.—**Wyjazd z Sandomierza:** we Wtorki, Czwartki i Niedziele, o godz. **8 z rana—z Warszawy do Płocka** statek passażerski odpłynie **po raz pierwszy** dnia 19 Marca (1 Kwietnia) r. b.—Rozkład jazdy będzie wkrótce ogłoszony. к—6574

6. Ulica Czysta 6.

MAGAZYN A. WŁODKOWSKIEGO,

otrzymał transport Kaszmirów czarnych z Roubaix, na wszystkie ceny, oraz wielki wybór materjałów wełnianych czarnych fantazyjnych, na suknie damskie.

Ceny bardzo umiarkowane. к—6578

Mamy zaszczyt donieść, iż przy nadchodzącym sezonie składy nasze zaopatrzone zostały w znaczną ilość **Kredy szlamowanej** jak również i **mielonej** (przeszło 1,000 beczek), pochodzącej z krajowej fabryki. — **Kreda** nasza pod względem dobroci nietylko w niczem nieustępuje kredzie zagranicznej, ale nawet przez dotychczasowych odbiorców uznana została stanowczo za lepszą.—Pomimo podniesienia cła na kredę zagraniczną, kredę krajową sprzedajemy po cenach **niezmienionych** w kantorze naszym, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 77, dom W-go D-ra Jodki.—**Józef Perl & Wiesiołowski.** к—6358

WIELKI WYBÓR WYBOROWYCH RĘKAWICZEK

damskich i męzkich, różnokolorowych i czarnych, po kop. 50,
W FABRYCE RĘKAWICZEK,
Tłomackie Nr 3. к-6571

OWOCARNIA WŁOSKA
Tłomackie 11,

otrzymała transport **Makaronu, Ryżu** włoskiego, **Oliwę** wyborową Nicejską, **Sardynek, Sielaw** Augustowskich, **Węgorza** marynowanego, **Śledzi** pocztowych, **Minogów** Elblongskich, **Łososia** wędzonego i t. p. к—6182

Kalafiory codziennie świeże
sztuka po 20 kop.
Pomarańcze słodkie po 3 kop.

!!! KUPUJĘ !!!
Drogocenne kamienie, Zegarki; Złoto i Srebro, tak na stopienie jakoteż i do użytku
HENRYK JUWILER,
59 Nowy-Świat 59, к-6567
oficyna lewa 1-sza sień, na 1-szem piętrze.

WSPÓLNIK
к-6573

z 5,000 rs. poszukiwany do interesu solidnego engros, w Warszawie konkurencji nie mającego i 20% zysku przynoszącego.—Pewność kapitału zabezpieczona towarami przewyższającemi potrójnie kapitał wkładowy. — Oferty proszę składać pod lit. J. B. w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22.

Nagrody rs. 100.

W Środę dnia 16 b. m., idąc przez Krakowskie-Przedmieście ku Nowemu-Światu, między godziną 6 a 7, zgubiono summę 465 rs. w czterech papierkach po rs. 100, reszta drobniejszą monetą. — Łaskawy i sumienny znalazca, raczy takowe zwrócić do hotelu Saskiego, w nowym pawiljonie, w ostatniej sieni, na pierwsze piętro, Nr mieszkania 117, za powyższą nagrodą. к—6587

Potrzebny jest zaraz к—6577
UCZEŃ,
dobrej konduity, wieku lat 15, do magazynu bielizny.—Wiadomość: Marszałkowska Nr 56, róg Jasnej, w kantorze loterji p. Silnickiej.

Z wolnej ręki jest do sprzedania w Warszawie
DRUKARNIA,
w miejscu pryncypalnem, składająca się: z maszyny, pras ręcznych żelaznych i pism zagranicznych i krajowych. — Wiadomość w magazynie obuwia damskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w Resursie Obywatelskiej, u W. Bleischmidt. к—6532

Z rozpoczęciem nowego **roku szkolnego** (21 Kwietnia), młodzieńcy pobierający nauki w **TORUNIU** w gimnazjum, znajdą dogodne pomieszczenie w przyzwoitym **pensjonacie.** — Troskliwa opieka i pomoc w nauce, jest zapewnioną.—Łaskawe oferty składać należy pod „M. M. 1800" w Filji Warszawskiej Agentury Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Nowy-Świat Nr 67. к—6590

Poszukuje się к—6570
MIESZKANIA
w środku miasta, w okolicy ulic: Żabiej, Granicznej, Królewskiej, Senatorskiej, Rymarskiej. — Mieszkanie to ma się składać z 5 lub 6 pokoi, z kuchnią na 1-m lub 2-m piętrze od frontu.—Adresy uprasza się nadsyłać do Warszawskiej Agentury Ogłoszeń, ulica Senatorska Nr 22, pod lit. B. H.

ACETERYN

Ulepszony środek nad wszelkie dotąd istniejące pod nazwą „Płyny"—wyniszczający raz na zawsze i to w krótkim czasie

Odciski i Brodawki,

wynalazcy p. Czajkowskiego, prowizora farmacji z Moskwy.—Sprzedaż hurtowa i detaliczna w magazynach: Winiarskiego, ulica Nowy-Świat Nr 62 i u Dzisiewskiego, ulica Senatorska Nr 16, jak również w Składach Materjałów Aptecznych i w Aptekach.

Cena pudełeczka z 2-ma flakonami po Rs. 1 i po kop. 60,—żądający z prowincji, na koszta przesyłki załączy kop. 20. к3778

Operatorka Odcisków!

Operuje odciski najboleśniejsze i zadawnione, w ciągu pięciu minut, przyjmuje każdodziennie od 10 do 12 i od 3 do 5 godziny.—Ulica Niecała Nr 8, parter prawy.
к6016 **K. BIELIŃSKA.**

Akuszerka Węglińska,
ulica Pańska Nr 5,
przyjmuje Damy, dla których są eleganckie urządzone pokoje, zachowując najściślejszą dyskrecję. к—4677



SPECJALNA FABRYKA
Kass żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bothe,
Nowy-Świat Nr 38.
Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. к5202

к 6421
Bufetowa,
przyjemnej powierzchowności, posiadająca dobre polecenia i mogąca złożyć kaucję lub pewną gwarancję, potrzebna jest do pierwszorzędnej Restauracji. — Wiadomość na miejscu, Krakowskie-Przedmieście Nr 67.

CEDUŁA
GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Produktowo-Towarowej
Dnia 7 (19) marca) 1881 roku.

	Od rs. i k.	do za pud
Zboże		
Pszenica wyborowa . . .	1.50	1.56
„ wysoko-pstra i szklis.	1.40	1.48
„ pstra	1.20	1.32
„ smolna i ordynaryjna	1.05	1.12
Żyto krajowe	1.34	1.35
„ ruskie	1.25	1.33
Jęczmień	.75	1.12
Owies	—.90	1.10
Groch warzelny	1.10	1.15
„ na paszę	—.95	—.—
Gryka	1.—	1.12
Rzepak zimowy	—.—	—.—
„ letni	—.—	—.—
Koniczyna biała	7.50	—.—
„ czerwona	5.—	6.—
Mąka pszenna	2.—	2.85
„ żytnia pytlowana . .	—.—	—.—
Cukier Rafinada	6.87½	7.
„ cienkokrystal.	6.87½	7.
„ Kostki	6.90	7.—
„ Mączka krystaliczna	6.25	—.—
„ „ j mielona . .	6.25	—.—
Wełna kraowa wys. cienk.		
„ cienka . .		
„ śred. cienk.	Żądania bardziej ożywione	
„ ordynaryj.		
ruska mojka . . .		
„ peregon . .		
„ niemyta . .		
Len moczony K. za pud .	46.—	52.—
„ roszony	35.—	48.—
Konopie czyste Nr 1 .	34.—	—.—
„ średnie Nr 2 .	30.—	32.—
„ poślednie Nr 3 .	28.—	30.—
Okowita 78° z akc. i bez becz. ioc. Warsz. na wiadro . . .	7.01	7.04
„ 78° z becz. kontrak. na eksp. .	—.—	—.—
Tłuszcze: Łój rus. do św.	5.80	—.—
„ „ do myd.	5.75	—.—
Łój warszawś. topielny	5.90	—.—
„ amerykań. barani	5.95	—.—
„ wołowy	5,95	—.—
Na dost „ łój świeczny	5.60	—.—
„ mydlany	5.55	—.—
Olej rzepakow. surowy	5.60	—.—
„ „ rafinow.	6.—	—.—
„ lniany	5,40	—.—
„ konopny	4.50	—.—
Terpentyna	2.10	2.20
Nafta amerykańska . . .	3.15	—.—
„ ruska	2.60	—.—
Towary Kolonjalne:		
Kawa Ceylon gruboz.	20.—	20.50
„ Ceylon drobnoz.	16.—	18.—
„ Ceylon perłowa	20.80	22.50
„ Rio	11.80	14.50
Ryż Patna	3.30	4.50
i„ Rangoon	3.10	3.25
Peprz Singapore . .	11.30	11.50
Oliwa Galipoli do masz.	10.—	10.50
„ Gallipoli do pal.	10.—	10.25
„ Malaga	10.20	10.50
Chemicalia:		
Soda kalcyn. 50/52°	1.57½	1.60
„ kalcynow. 36° .	1.20	1.40
„ kaustycz. 70/72%	2.75	2.80
„ krystaliczna . .	1.—	1.05
Ałun krystaliczny . .	1,60	1.65
„ koncentr dla pap.	1.05	—.—
Sól glaub. kalc. dla hut szkl.	1.05	—.—
Potaż krajowy	—.—	—.—
„ zagraniczny	2.90	3.60
Koperwas miedziany	4.50	—.—
Sól kuchen. z Inowrocł. pud.	.68	—.—
Sól kamien. Statsfucka pud.	—.56	—.—
Sól mielona z Inowrrcławia	—.55	—.—
Sól w kawałkach	—.52	—.—
Sól Liwerpolska .	[illegible]	—.—

WĘGLE DRZEWNE

w nowo-otworzonym Składzie

Łapińskiego Augusta i S-ki,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 23.

W gatunkach wyborowych, korzec wagi funtów 60 z dostawą po rs. 1, a Jubilerski po rs. 1 kop. 20.—Zamówienia przyjmują się we wszystkich filjach **Piekarni Nowej** Aleksandra Łapińskiego, we wszystkich sklepach **Stowarzyszenia «Merkury»**, oraz u PP. Winiarskiego, Nowy-Świat Nr 62, Różyckiej, Chmielna Nr 12 i w **Kantorze Składu Węgla**, Zgoda Nr 1 (wprost ulicy Przeskok), gdzie udzielają się wszelkie objaśnienia.

Handlującym i kupującym większe partje, odstępuje się rabat.—Odstawa natychmiastowa, zapewnia się, w workach oplombowanych.—Tamże można dostać i **WĘGLA KAMIENNEGO** w najlepszym gatunku. к—4050

ORYGINALNE PŁUGI i NARZĘDZIA ROLNICZE

Romana Cichowskiego z Linowa,

mieszczące się dotąd przy ulicy Twardej Nr 6, u Jana Aleksandrowicza, w skutek śmierci tegoż, przeniesione zostały do Kantoru Przewozowego pod firmą:

A. Wróblewski i Spółka,

obok Hotelu Rzymskiego, w dawnym domu Steinkellera, przy ulicy Trębackiej Nr 9 egzystującego; wszelkie przeto zamówienia jak również i posyłki pieniężne,

pragnący mieć oryginalne narzędzia mojego pomysłu,

odtąd pod adresem firmy **A. Wróblewski i Spółka** przesełać zechcą.

к—6279 **ROMAN CICHOWSKI Z LINOWA.**

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie szkodliwych związków, dozwoloną jest na zasadzie ogólnych praw handlu.

ŚRODEK PRZECIW KATAROWI

KORYZARYNA.

Dla uniknienia podrobień, każde pudełko opatrzone jest naszemi podpisami. Cena 30 kop. Sprzedaż w Aptekach i Składach materjałów aptecznych.

Apteka WENDY i WIOROGÓRSKIEGO,

dawniej Hakebeil.

Nr 47. Krakowskie-Przedmieście Nr 47. к—6276

Największy Magazyn Garderoby mężkiej

BRACI KOCH Z WIEDNIA,

Miodowa Nr 2,

poleca obfity assortyment wszelkiej możliwej garderoby mężkiej, po cenach bardzo umiarkowanych, z gwarancją za solidne wykończenie roboty, podług najnowszych fasonów.

Szczególną uwagę Szanownej Publiczności zwracamy na:

Palta letnie „Lord Palmerston" . . po rs. 20.

Prawdziwe angielskie ubiory podróżne „ 20.

Haveloki podróżne **„Menszyków,"** z materjału nieprzemakalnego w największym wyborze.

Bracia Koch z Wiednia,

к—4608 **Miodowa Nr 2.**

NOWO-OTWORZONY

SKŁAD WYROBOW TABACZNYCH

Kijowskich fabrykantów

Salomona Kogen i Braci Kogen,

Warszawa, Nowy-Świat Nr 43,

firma których swojemi wyborowemi gatunkami, zasłużyła na powszechne uznanie tak w Cesarstwie jak i w Królestwie Polskiem.

Mam pełną nadzieję, że PP. Amatorzy prawdziwie dobrego tytoniu i papierosów, zwrócą swą łaskawą uwagę na nowo-otworzony mój Skład, który został zaopatrzony wielkim wyborem

CYGAR Z NAJLEPSZYCH FABRYK

zagranicznych jak również i krajowych. к—5834

J. J. KALFA.

MLEKO Z DÓBR PŁOCHOCIN.

Zarząd dostawy **nabiału** z dóbr Płochocin, podaje do publicznej wiadomości, że od **dnia 15 Marca r. b. wózek z nabiałem** z tychże dóbr, w celu sprzedaży detalicznej, stawać będzie codziennie w następujących miejscach i o następującej porze:

Rano **o godzinie 7 na placu Teatralnym**, obok handlu pana Bocquet'a.
„ „ **8 na placu Zielonym**, od ulicy Szkolnej.
„ „ **$8\frac{1}{2}$ na rogu ulicy Włodzimierskiej i Hr. Berga.**
„ „ **9 na ulicy Nowo-Zielnej.** к—5554

Ceny są następujące:	**Śmietanka Kremowa, kwarta**		**kop.**	**60.**
	„ **zwyczajna**	„	„	**20.**
	Mleko niezbierane	„	„	**10.**
	„ **zbierane**	„	„	**5.**

NAUCZYCIELKA.

wysoko uzdolniona, trudniąca się edukacją panienek, udziela lekcyj języków obcych i przedmiotów szkolnych, u siebie w domu lub na mieście.—W godzinach wieczornych lekcje zbiorowe konwersacji francuzkiej. Lekcje muzyki.—Przyjmują się uczennice przychodnie i stałe na edukację prywatną lub dla przygotowania do Gimnazjum.—Freta Nr 5, mieszkania 17. к—5925

Rządca Dóbr

z W. Ks. Poznańskiego, posiadający chlubne świadectwa, kawaler, energiczny, obecnie zajmujący miejsce pod Warszawą, poszukuje od Ś-go Jana r. b. w Królestwie lub Cesarstwie posady w większych majątkach, samodzielnej lub pod bezpośrednim zarządem samego właściciela. — Wiadomość na Pradze w składzie cegły, przy kolei Petersburskiej, od godziny 8—12 rano. к—5880

!!! Wielka dotychczas !!!

w WARSZAWIE

niepraktykowana sprzedaż

Cretonów kolorowych

po cenach nietylko u nas lecz nawet zagranicą niebywałych,

!!a mianowicie!!

Cretony w najrozmaitsze desenie szkockie i inne, najlepszego gatunku, po 12 kop.

Cretony gładkie, niezwykłej dobroci, prześliczne, ciemno-zielone, granat i bordo, $16\frac{1}{2}$ kop.

Cretony wyborowe na meble, po 15 kop.

Korciki zwane **angielska skóra**, na ubranka dla dzieci i dorosłych, po 20 kop.

Rypsy wełniane prześliczne na sukie, po 20 kop.

Kołdry pikowe wyborowe, po rs. 3.

Kołdry pikowe dziecinne, po rs. 1 kop. 35.

Madepolanu najlepszego bardzo trwałego, siedm ćwierci szerokiego, po 25 kop.

Cretonu zdrowia na koszule, przewyższającego w dobroci płótno, $1\frac{1}{2}$ łok. szer. po 15 kop.

Perkal wyborowy $1\frac{1}{2}$ łokcia szerokości po $12\frac{1}{2}$ kop.

Creass pół płótno szerokie, po 12 kop.

Chustek pół tuzina, po 40 kop.

Dryll na wsypy i piernaty, angielski, po 40 kop.

Purpur czerwony znakomity, bardzo szeroki, po 30 kop.

Ręczniki kuchenne po 12 kop.

Ręczniki lniane, po 40 kop.

Ręczniki lniane wyborowe, po 50 kop.

Prześcieradła gotowe wyborowe, po 1 rs.

6 serwet deserowych po 60 k.

6 serwet stołowych, po rs. 1 kop. 80.

Ta niezwykła dotychczas sprzedaż, odbywać się będzie w znanym powszechnie ze swej taniości k5359

Składzie towarów przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, mieszk. Nr 10.

FILTRY ALBERT

к—5450

do klarowania wody, które każdy może otwierać i oczyszczać **dowolnie** (13 mod). **Główny skład w Magazynie Francuzkim przy ul. Hr. Berga 16,** który również przyjmuje wszelkie reperacje Filtrów.

Szafy sklepowe

zdatne do składu tabacznego i galanterji, potrzebne są natychmiast.—Adresa i cenę za takowe przyjmuje Warsz. Agentura Ogłoszeń, ulica Senatorska Nr 22, pod lit. W. к6195

Sklep dystrybucyjny

z powodu powiększenia interesu jest do odstąpienia Sklep dystrybucyjny, z całem urządzeniem, z wielkiem powodzeniem od lat 13-tu prowadzony. — Plac Bankowy Nr **955**, dom p. Janasza, wiadomość okok, **w Składzie kass żelaznych D. Berliner.** к6194

Płyn Amerykański ulepszony i Balsam,

nadzwyczaj skuteczny na udelikatnienie twarzy, znosi z niej piegi, plamy, krosty, liszaje i konserwuje płeć do najpóźniejszego wieku, dostanie go oraz Pudru czysto ryżowego ze skóreczką, u pani Karoliny Szwarcer, ulica Królewska Nr 15, w oficynie na dole na prawo. к6080

W jednem z **większych miast Królestwa,** jest do **sprzedania**

6234

APTEKA,

mająca obrotu z **górą 15,000 rs.** na **dogodnych warunkach.**—Informację bliższą udzieli pan **Antoni Freyer,** w Składzie Materjałów Aptecznych W. W. Ludwika Spiess i Syna.

Puch i Pierze

świeżo darte, najtaniej u emerytki. Sienna Nr 19, mieszkania 2.—Tamże znaczny zapas pierzy niedartych do sprzedania. к—5926

Będąc w możności wykończać

najstrojniejsze Suknie

!!! w 36 godzinach !!!

mam honor zawiadomić JW. i WW. Panie, że takowe odrabiają się z wszelką akuratnością i starannością, podług ostatnich oryginalnych paryzkich żurnali, po możliwie **niskich cenach.** к—6050

M. KRUBSKA,

Pracownia Sukien i Okryć damskich,

ulica Marszałkowska Nr 34—Złota Nr 6.

Obrazy olejne

wszelkich rodzajów i rozmiarów, uszkodzone lub zanieczyszczone, restaurują się artystycznie, przy ulicy Chmielnej Nr 23, w lewej oficynie, na 2-m piętrze, pomieszkania Nr 16. Otwarte do godz. 4 po południu. к5680

NIECAŁA Nr 8.

W Szkole Rzemiosł dla Kobiet

pod kierunkiem

Marji Rałyńskiej,

redaktorki **Nowych Mód Paryzkich,** rozpoczął się **kurs koronek,** z tego powodu odbywa się zapis uczennic na **naukę koronkarstwa.**—Oprócz koronek wykładają się wszelkie inne rzemiosła dostępne kobietom, począwszy **od nauki kroju i szycia sukień.**—Uczennice zapisywać się mogą codziennie. Przyjmują się zamówienia na robotę w zakresie **krawiecczyzny i strojów,** (kapelusze, czepeczki i żaboty) к5944

Szkła do okien

NA SPOSÓB BELGIJSKI.

Sosnowicka fabryka szkła

w Sosnowicach

(stacja drogi żel. Warsz.-Wied.), poleca **Szkło taflowe wszelkich rozmiarów,** w najlepszym gatunku, **po cenach najniższych.** к—5183

Nowo-otworzona

RESTAURACJA

Edwarda Porębskiego,

Krakow.-Przedm. Nr 67,

wprost Resursy Obywatelskiej.

Dla wygody łaskawie odwiedzających gości urządzam **przez cały post** w środy, piątki i soboty, **postne obiady,** które po cenach zwykłych **50 i 30 kop. wydawać będę.**

Piwo na kufelki z browaru W. Kijok et Comp. Osobne gabinety. —5546—к

PLAC

do sprzedania, w okolicach Kopernika.—Wiadomość w Kiosku róg Nowego-Swiatu i Alei Jerozolimskiej pod lit. A. S. к—5251

Kocioł parowy

z kompletną armaturą i **Maszyną,** o sile pięciu koni, jest do sprzedania na Nowym-Świecie (Foxal) Nr 34.—Wiadomość u stróża Józefa. к—5256

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy5). Дозволено Цензурою. Варшава 10 (22) Марта 1881 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek

CZYTELNIA

Kassyldy Kulikowskiej,

Nr 7 Elektoralna Nr 7,

zaopatrzona w **ostatnie nowości** w językach: polskim, francuzkim, rossyjskim, angielskim i niemieckim. D—6426

Wyszła z druku książka p. t.

HAGADA

czyli

Obrządki religijne Izraelitów

na dwa pierwsze wieczory Paschy, **z przekładem polskim**, dokonanym przez Fabjana Straucha (z 4 rycinami). Jest do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz w mieszkaniu wydawcy F. Straucha (Leszno Nr 18). Cena kop. 50. D—6410

W SERJI

Taniego Wydawnictwa

Janka Mrówki,

(Jana Jeleńskiego),

wyszła świeżo książeczka p. t.:

„Pogadanki w Karczmie".

CENA kop. 7½.

SKŁAD GŁÓWNY **w Czytelni Jana Jeleńskiego** Nowy-Świat Nr 4, oraz w Księgarni **Gebethnera i Wolffa.** D—5375

PANNA

kompletnie uzdolniona w robieniu krawatów, potrzebną jest zaraz, za dobre wynagrodzenie, a może być i z życiem. — Wiadomość: ulica Zielna Nr 7, mieszkania 10, drugi dom od Złotej. —6551—D

PANNY

zdatne i do nauki potrzebne są zaraz, do pracowni sukień. — Ulica Chmielna Nr 29. A. Łojewska. — Tamże potrzebny jest korepetytor za obiady, pierwszeństwo mają **Akademicy.** —6530—D

Do Pracowni A. Kryckiej, potrzebne są

PANNY

zdolne.—Ulica Chmielna Nr 33. —6519—D

Panny

potrzebne są zaraz, kompletnie zdatne do staników, spódnic i do nauki. — Ulica Chmielna Nr 35, mieszkania 12, w prawej oficynie, 1-sze piętro. —6523—D

Potrzebną jest

PANNA

do bielizny i krawieczczyzny, umiejąca szyć na maszynie, do pani Kordelas. — Ulica Orla Nr 3. —6556—D

Potrzebną jest

PANNA

podręczna, do szykowania kołnierzyków. — Ulica Śliska Nr 37, mieszkania Nr 3, na pierwszem piętrze. —6487—D

Potrzebne są

PANNY,

do krawieczczyzny, bielizny i do maszyny, zdatne, podręczne i do nauki, oraz wyuczam kroju, w przeciągu miesiąca. — Krakowskie-Przedmieście Nr 5, w pałacu hr. Krasińskich, po prawej stronie, trzecia sień na pierwszem piętrze. —6489—D

Potrzebne są

PANNY,

zdatne do krawieczczyzny.—Ulica Nowy-Świat Nr 52. —6493—D

Potrzebne są zaraz

Panny,

do roboty sukień i do nauki, a także Panna do maszyny Singera, umiejąca szyć także i w ręku. — Wiadomość na ulicy Mylnej Nr 3, mieszkania Nr 7. —6498—D

Osoba Młoda,

życzy przyjąć miejsce do zarządu domem, albo za Pannę, umiejąca szyć krawieczczyznę i bieliznę.—Wiadomość: Leszno Nr 18, w Sklepie Wiktuałów. —6502—D

OGŁOSZENIE.

W mieście Lublinie potrzebnem jest wykonanie robót asfaltowych, na przestrzeni około 16,000 stóp kwadratowych, tym więc celem ogłasza się konkurs na złożenie Magistratowi przez pp. przedsiębierców tego rodzaju, warunków pod względem ceny i czasu w przeciągu którego roboty projektowane mogłyby być dopełnione, niemniej wymienienia szczegółowego, w jakiej proporcji i jaki gatunek materjałów będzie do robót użytym, a nadto na ile lat i czem mianowicie może być trwałość robót gwarantowana.—Konkurujące przedsiębierstwa raczą zatem nadesłać swoje warunki pod adresem Magistratu miasta Lublina wczasie jak najbliższym. D—6566

W dniu 24 marca (5 kwietnia) r. b., o godzinie 10 zrana, w wydziale IV sądu okręgowego warszawskiego, odbędzie się **sprzedaż** w drodze subchastacji nieruchomości Nr 210 (policyjny 20) w Warszawie, przy ulicy Brzozowej położony. Licytacja zacznie się od sumy rs. 14,800. Dochód brutto rs. 2,600. Warunki sprzedaży można przejrzeć w kancelarji wydziału IV sądu okręgowego i u komisarza sądowego Gawryłowa, mieszkającego przy ulicy Świętojerskiej pod Nr 17. —6583—D

Uczennica IV klasy

jednego z tutejszych gimnazjów, Polka, przyzwoicie wychowana, pilna i pracowita, życzy udzielać lekcje, lub korepetycje za stół i mieszkanie, gdyż niemając środków utrzymania się, zmuszoną byłaby przerwać dalsze swoje kształcenie się w naukach. Oferty uprasza się składać w Redakcji tegoż pisma, pod adresem B. Dubieki. —6558—D

Bona

Angielka młoda, mówiąca po angielsku i po polsku, z dobrą rekomendacją, umiejąca szyć na maszynie, poszukuje miejsca. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, w podwórzu, na prawo, na dole, mieszkania 28. —6506—D

Od dnia 1 Kwietnia r. b., poszukuje się

Bony,

osoby w średnim wieku, posiadającej niemiecki i francuzki język lub Szwajcarki, znającej gruntownie francuzki; dobre świadectwa są wymagane. — Wiadomość: Krak.-Przedm. Nr 52, w Magazynie Perfum. —6501—D

Potrzebną jest

Bona Niemka,

do trójga dzieci, wymagalne są świadectwa. Wiadomość: Ulica Chłodna Nr 12, na 1-m piętrze, mieszkania Nr 6. 6500D

Potrzebną jest Osoba

NIEMKA,

lub Osoba mówiąca bardzo dobrze po niemiecku, do udzielania dzieciom muzyki.—Wiadomość od godz. 11 do 1, ulica Zielna Nr 31, mieszkania 4. —6541—D

Jest do umieszczenia 6534D

Bona Francuzka.

Ulica Szpitalna Nr 1, w Sklepie **Neily.**

Wdowa

w średnim wieku, była obywatelka, przybyła z prowincji, poszukuje obowiązku za Gospodynię od Wielkiejnocy, na wsi, lub w mieście; na kuchni i gospodarstwie domowem zna się bardzo dobrze. — Wiadomość przy ulicy Śliskiej, domu Nr 1, mieszk. 4. 6540D

Praktyczna Gospodyni

Litwinka, obeznana z dużem gospodarstwem, potrzebuje miejsca. — Wiadomość: Plac św. Aleksandra Nr 10, mieszkania 4. 6477D

Kucharka

potrzebną jest zaraz, lub od kwartału na wieś, w bliskości Warszawy, z pensją rs. 60 rocznie. O bliższych szczegółach dowiedzieć przy ulicy Siennej pod Nrem 13 domu, mieszkania Nr 3, na 1-m piętrze. —6486—D

Potrzeną jest od kwartału

Młodsza,

z dobremi świadectwami.—Wiadomość, Solec Nr 49, Szwajcar wskaże. —6529—D

Potrzebne są zaraz

PANNY

kompletnie uzdolnione do sukień.—Ulica Elektoralna Nr 43.—P. Pieńkowska. D6586

Potrzebne są

Panny

uzdolnione, podręczne i do nauki.—Ulica Freta Nr 16, w pracowni M. Sławińskiej. D6584

PANNA!

znająca krawieczczyznę, bieliznę i znaczenie, poszukuje zajęcia w domu **prywatnym**, może się podjąć całej wyprawy, może mieć swoją maszynę.—Adresy proszę składać przy ulicy Wiślanej Nr 4, u Rządcy. D6580.

Prasowaczka

z glansem do koszul męzkich, potrzebna do Pralni w Europejskim Hotelu od 1 Kwietnia, tylko uzdolniona w tym zawodzie może mieć stałe zajęcie. —6521—D

OSOBA

potrzebująca do piersi **Dziecko.** — Ulica Chłodna Nr 62, wiadomość w Maglach i są do sprzedania dwa M a g l e w dobrym stanie. —6536—D

Student Uniwersytetu

znający język niemiecki i francuzki, udziela lekcje języków starożytnych, i matematyki. Plac św. Aleksandra, domu Nr 7, mieszkania Nr 9. —6511—D

Tokarze

6499D

zdolni na galanterję (kość, drzewo i róg) znajdą zajęcie. K. Plage.—Niecała Nr 1.

Młodzi Ludzie

władający językiem ruskim i niemieckim, którzy ukończyli kilka klas gimnazjum, lub Szkoły Handlowej, posiadający piękny harakter pisma i chęć do pracy, mogą otrzymać miejsce w Petersburgu **w Księgarni B. M. Wolffa w Gościnnym Dworze Nr 17 i 18.** —6514—D

Potrzebny jest

Kucharz, Lokaj i Gospodyni,

umiejąca prać, prasować i znająca gruntownie gospodarstwo wiejskie. Zgłosić się mogą na Jerozolimską Nr 38, pod Nrem 3 mieszkania, codziennie między godziną 9-tą a 11-tą zrana. —6550—D

PANNY

kompletnie uzdatnione do upinania spódnic, oraz **Panny** do staników potrzebne są w Magazynie J. Waldenberg, Długa Nr 17. D6376

Potrzebne są

Panny

uzdolnione kompletnie do okryć i także do nauki.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 40 w magazynie. D6324

Francuzka

z dobremi świadectwami poszukuje miejsca od 1-go Kwietnia r. b., do dzieci od lat 9. Wiadomość przy ulicy Kruczej pod Nr 2, dom Grabowskiego, mieszk. Nr 1. D6313

Potrzebny jest

TAPICER,

znający dobrze **krój i roboty dekoracyjne.** Wymagane są dobre rekomendacje. Wiadomość: Marszałkowska Nr 60, w Magazynie Mebli. K—6397

Do Magazynu Strojów Damskich potrzebną jest

Panna,

uzdolniona w strojach, któraby zarazem wyręczała samą panią w sprzedaży i przyjmowaniu roboty, oraz **Panny**, do szycia słomy i staników.—Wiadomość w Magazynie, ulica Twarda Nr 5. —5947—D

Poszukiwany

Ogrodnik zdolny, posiadający język polski i niemiecki, doświadczony w hodowli roślin cieplarniowych i wolnego gruntu, jarzyn i drzew owocowych. Reflektanci raczą się zgłosić ze świadectwami do Shulza Cesarskiego Ogrodnika w Skierniewcach. 5918D

Poszukuje się

trzech młodych **Ogrodników**, za dobrą zapłatą, zdolnych do robót przy założeniu ogrodów, reflektanci raczą się zgłosić ze świadectwami do Fr. Schulza Cesarskiego Ogrodnika w Skierniewicach. —5919—D

Potrzebny jest

UCZEŃ

od lat 14 do 15 do fabrykanta powozów.—Ulica Leszno Nr 24. D6229

Młody Niemiec,

z dobrej rodziny, znający pojedynczą, podwójną, włoską i angielską buchhalterję, jakoteż wszelkie czynności kantorowe, poszukuje miejsca od 1-go Kwietnia r. b. — Oferty uprasza się składać pod liter. M. W. w kantorze Kurjera Warszawskiego. D6212

D6205 **Inżenier-mechanik,**

praktycznie i teoretycznie wykształcony w wyższej technicznej szkole w Berlinie, znający język polski, poszukuje stosownego miejsca przy zakładach technicznych dróg żelaznych w Królestwie lub w Cesarstwie, jakoteż i przy innych technicznych zakładach fabrycznych.—Oferty prosi się przesyłać pod literami E. J. Gnadenfeld, w Ksiązku Pruskim.

Dla rozwinięcia i powiększenia interesu fabrycznego pewnego, w Warszawie, poszukuje się

Wspólnika,

z kapitałem od **15,000 do 20,000 rubli.** Gwarancja hypoteczna. Oferty proszę składać w Redakcji pod lit. W. Z. 6221D

Korrepetytor

mogący przygotować dwóch Chłopców do trzeciej Klasy Gimnazjum, potrzebny jest na wieś. Tylko osoby odpowiednio uzdolnione i mogące przedstawić stosowne świadectwa, zgłaszać się mogą codziennie, pomiędzy godziną 4 a 5 po południu, do p. Profesora Böttlicher, róg ulic: Brackiej i Żórawiej, w domu p. Fucas. —6118—D

Pożądanym jest

WSPÓLNIK,

do interesu przemysłowo-rolniczego, blisko Stacji 1-szej klasy Dr. Żel. W.-W., z kapitałem 5 tysięcy rubli.—Wiadomość w Sklepie głównym Piekani Ukraińskiej, przy ulicy Długiej Nr 32.—Tamże obejrzeć można próby Szmerglu dla pp. Mechaników, po cenie bardzo niskiej. —5809—D

Potrzebne są

Panny,

podręczne i do nauki sukień. **F. Piotrowska,** Nowy-Świat Nr 68, mieszkania 34. 6218D

Młody Człowiek,

któryby włożył w fabrykę 3,000 rs., a przez półtora roku zapisywał w niej obrót produktu, ma zapewniony udział w zysku, wynoszący 1,500 rs. przy odebraniu włożonej sumy. — Bliższą informację da pan Skórzewski, Maszałkowska Nr 57. D6307

Człowiek zaufania

rekomendacji osób wiarogodnych w Warszawie, naukowo wykształcony, znający język rosyjski, rozumiejący dokładnie francuzki, niemiecki, łacinę, poszukuje posady, która podałaby mu utrzymanie najskromniejsze w Warszawie, w ciągu kilku miesięcy przynajmniej dla studjów literackich. Adresa uprasza się składać pod lit. A. 50. 6342D

PANNA

potrzebną jest zaraz, do zręcznego upinania sukień, w Magazynie **Antoinette.** — Nowy-Świat Nr 19. —6157—D

Potrzebna jest do magazynu Mód

Starsza Panna,

kompletnie uzdolniona w strojach, za dobrem wynagrodzeniem.—Ulica Szeroka-Freta Nr 6. —6101—D **Grodzicka.**

MAMKI

ze świeżym i obfitym pokarmem i niemki, są u Akuszerki.—Chmielna Nr 5. D6281

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotarzy, odznaczona Medalami.—Wybór wszelkich wyrobów Pończoszniczych po cenach fabrycznych.—Skarpetki od rs. 3 k. 50 tuzin, trwałe 6 drutowe.—W Polskim Składzie, ul. hr. Berga Nr 11. D—3174

D6477

Z Fabryki La Favorita

nadszedł nowy transport

Zapałek Włoskich

ceny umiarkowane:

Tuzin pudełek kop. 11;—50 paczek kop. 40;—tuzin woskowych kop. 28; drewniane w dużych ozdobnych, tuzin rs. 1 k. 10.

SPECJALNY SKŁAD ZAPAŁEK,

Trębacka Nr 7.

MAMKI

wiejskie i miejskie, ze świeżym i starszym pokarmem są u Akuszerki. — Ulica Chłodna Nr 20. D6564

MAMKA

ze świeżym i obfitym pokarmem jest u Akuszerki J. Piątkowskiej. — Hoża Nr 14, tamże jest Pokoik dla osób spodziewających się słabości. D6537

MAMKI

brunetki ze starszym pokarmem, bez długu, są u Akuszerki Niedzielskiej. — Ulica Hoża Nr 11 nowy. D6531

---

2 MAMKI

jedna Polka, druga Rosjanka, ze świeżym pokarmem.—Wiadomość u Akuszerki Daszkiewicz, ulica Grzybowska Nr 22. —6579—D

Niemiecki Former,

który kilka lat w różnych fabrykach większych w Belgji pracował i bez modeli pracować umie, z dobremi świadectwami, znając tutejsze obyczaje, poszukuje jako former majster, miejsca w większych fabrykach maszyn lub walcowni w Krolest. lub Cesarst. Reflekt. zechcą swoj adres złożyć pod lit. L. A. G. Nr 312, w kantorze Kurjera Warszaw. 6484D

DOM.

W mieście powiatowem, gubernji siedleckiej, cztery mile od stacji kolei petersburskiej i tyleż od terespolskiej, jest do sprzedania dom drewniany, tynkoway składający się z 6 pokoi; obszernej kuchni i śpiżarni, przytem zabudowania gospodarskie. Dom położony na wzniesieniu, wśród ogrodu owocowego. Na żądanie może być oddany i ogród warzywny, a także i łąka. Bliższą wiadomość powziąć można na Chmielnej Nr 23, mieszk. 9, od godziny 3 do 7-mej po południu. —65[illegible]9—D

Dla PP. Fabrykantów!

Są do sprzedania następujące części maszyn:

1) Jedno koło zębowe (Zahnrad) o promieniu (Radius) stóp 4, 11 cali polskiej miary z 160 zębami szerokiemi $5^1/_2$ ".

2) Trzy koła trybowe, każde o 37 zębach szerokich $5^3/_4$ ", o promieniu 23 ".

3) Trzy koła trybowe z krzyżami (Kreuze), każde o 21 zębach szerokich $6^1/_2$ ", o promieniu 1 " $5^1/_2$ ".

4) Koło zębowe, stożkowate (Konisches Zahnrad) o 120 zębach szerokich 7 ", o średnicy 8 stóp.

5) Koło zębowe stożkowate, o średnicy 8 stóp z zębami szerokiemi 7 ", z 42 promieniami.

Bliższa wiadomość powziętą być może przy ulicy Jasnej pod Nr 12, na parterze, codziennie od godz. 5 po południu. —5491—D

Dla pp. Kapitalistów

posiadających 100,000 rs. i więcej, nadzwyczaj korzystny interes. Zgłosić się na ulicę Świętokrzyzką pod Nr 18, w lokalu Redakcji „Inżyn. i Budownictwa". D6474

Książki naukowe

polskie, niemieckie i francuzkie do nabycia po cenach bardzo nizkich.—Królewska Nr 3, mieszkania Nr 16. D6552

Do sprzedania

SUKNIA

jasna, jedwabna, nowa, na osobę wysoką i SZAL turecki. — Wiadomość: Włodzimierska Nr 3, druga sień, mieszk. Nr 11. D6547

Kawiarnia

jest do sprzedania w dobrym punkcie z powodu choroby właścicielki, gdyż jest pojedyncza osoba.—Wiadomość w Bazarze na Podwalu Nr 17, w Składzie Mąki. D6533

Z powodu prędkiego wyjazdu

PIANINO

zagraniczne zaraz jest do sprzedania, zupełnie nowe. Tamże jest **Mieszkanie** dla kobiety.—Elektoralna Nr 26, mieszkania Nr 8, piętro 1-sze. D6527

MALARNIA

porcelany i fajansu.

Wszelkie obstalunki prywatne, tyczące się: monogramów, odbić fotograficznych, napisów i wszelkich dekoracji artystycznych na porcelanie i fajansie — przyjmuje i wykończa w krótkim czasie po cenach umiarkowanych

Malarz Otto Bernhard,

D6515 **ulica ORLA Nr 8.**

Za bardzo przystępną cenę

Kredens dębowy

duży, o trzech drzwiach, z rzeźbą i z marmurowem blatem, także para SZAF karnesowych mahoniowych.—Pańska Nr 39. D6543

Są do sprzedania

dwie Dorożki

nowe, dobrze zbudowane, za przystępną cenę. Obejrzeć ich można każdego dnia, przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 58 nowym, mieszk. 38, w lewej oficynie na dole. D6554

Jest do sprzedania **DOROŻKA i 4 Konie,** oraz **Zaprzęga,** za przystępną cenę. — Wiadomość w hotelu Warsz.-Wiedeńskim u szwajcara, ulica Marszałkowska. Tamże jest para **Homont** angielskich. D6535

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności do odstąpienia od 1-go Kwietnia

Kawiarnia wraz z Flaczarnią.

Biższa wiadomość: ulica Nowomiejska Nr domu 4, u Fryzjera. D6513

DOBRA

znacznej rozlogłości, z lasami, jak i Folwarki mniejszych rozmiarów, są do sprzedania pod korzystnemi warunkami wypłat. — Wiadomość bliższa: Nowogrodzka Nr 3, mieszkania Nr 3, każdodziennie rano do godz. 10-tej po południu od 3—6. D6510

Wyprzedaż

Chodników Ceratowych, łokieć po 25 kop., oraz sprzedaż różnych Gzymsów do okien, w cenie niżej kosztu.—Ulica Twarda Nr 1, drugi dom za kościołem WW. Świętych, w sklepie gdzie Fabryka Rolet płóciennych. D6478

MEBLE. Tanio!

Do sprzedania 2 garnitury Mebli, 2 Łóżka z materacami, Biurko o pięciu szufladach, 2 Etażerki, Szafka do bielizny Wieszadło stojące i t. p. -- Ulica **Orla Nr 12,** u Tapicera. D6472

Od 1-go Kwietnia jest do sprzedania

BAWARJA

wraz z **Kawiarnią,** egzystująca od lat 60 w rynku Starego-Miasta Nr 12. D6476

Wyroby Platerowane

są do sprzedania po bardzo nizkich cenach. Złota Nr 2 lit. B. D6490

Do sprzedania:

Kilkanaście Sukień damskich, Okrycia różne, Palto aksamitne długie, Suknia czarna jedwabna bardzo strojna, z trenem, i wiele drobnych rzeczy. — Nowy-Świat Nr 44, mieszkania Nr 17. D6504

D6494 **S Z A F Y**

do strojów orzechowe, nowe, gustowne, pojedyńczo lub razem i mały garnitur **MEBLI** wyściełany, można kupić tanio.—Ulica Trębacka Nr 5, mieszk. 21, piętro 1-sze.

Do sprzedania dla braku miejsca

FORTEPIAN

Kralla i Seidlera, o $6^1/_2$ oktawach, w dobrym stanie, za rs. 160. — Ulica Orla Nr 4, stróż wskaże. D6475

F O R T E P I A N

palisandrowy, zagranicznej fabryki, o 7-miu oktawach, z blatem metalowym i szprejcami, jest do sprzedania za rs. 195.—Ulica Wspólna Nr 10, mieszkania Nr 13, od godz. 11-tej do 5-tej. D6505

Potrzebny jest średniej wielkości

Magiel wiedeński

trybowy, w zupełnie dobrym stanie. Proszę łaskawą wiadomość wraz z podaniem adresu i ostatecznej ceny złożyć przy ulicy Erywańskiej pod Nr 12, mieszk. 2. D6563

Do sprzedania D6585

Fortepian

o pół siódmej oktawy, fabryki Kralla i Seidlera, za rs. 200.—Twarda Nr 6, mieszk. 42.

Jest do sprzedania D6572

Pianino

używane, renomowanej fabryki zagranicznej, za umiarkowaną cenę. — Wiadomość w Składzie Nut Kruzińskiego i Lewi, Marszałkowska Nr 50, róg Świętokrzyzkiej.



W głównym zakładzie nauki kroju i szycia Sukien i Okryć damskich



K. GŁODZIŃSKIEGO,

MIODOWA Nr 1, zaszczytnie znanym, rozpoczął się wykład pod osobistym kierunkiem autora metody **K. G.** teoretycznie i praktycznie, **w sposób nowy** bardzo **ułatwiony.**— Nauka mechaniczna bez wymiaru na oko podług stanika, nie jest pewna i chybia celu. K. G. uczy w sposób nowy, praktyczny, z mody nigdy niewychodzący, wprost z wymiaru każden fason—stosownie do mody ciągle się zmieniającej z pomocą linijki krojowej własnego wynalazku, **patentowanej,** ułatwiającej bardzo rysunek form wszelkich fasonów. W obec tylu już dowodów faktycznych znanych publiczności o pożyteczności metody, dodać jeszcze pozostaje, że już i w Petersburgu z nowo założonej szkoły **Litejnaja** wyszły uzdolnione uczennice i udzielają obecnie w instytutach cesarskich i prywatnych. Wszelkie oszczerstwa w pismach ogłaszane przez zawistnych chleba w chęci szkodzenia, a zdradzające kompetentność, czytane są z pogardą jak każden nieuczciwy podstęp. Edycja 4 i 5 co tylko opuściła prasę z wyborowemi podstawami **nowo opracowanemi** wszelkich fasonów. Cena dzieła w polskim języku rs. 3, linijka rs. 1 kop. 50, w ruskim języku dzieło z linijką rs. 5, na przesyłkę pocztową dolicza się kop. 75. D—5700

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

FORTEPIAN

o pół 7-mej oktawy, ciemny, krótkiego fasonu, za rs. 100, jakoteż Szafa, Komoda i Fotel.—Ulica Wspólna Nr 11, dom Lotego, mieszkania Nr 22. D6582

Interes nader korzystny.

Jestto **Sklep kolonjalny** narożny, okazały, z mieszkaniem dużem i wygodnem przy sklepie, kontrakt na lat 2, komorne niedrogie, w punkcie dobrym i na przyszłość obiecującym, z powodu li tylko słabości właściciela, jest zaraz na przystępnych warunkach do odstąpienia. — Bliższe porozumienie na miejscu po obejrzeniu.—Ulica Chłodna Nr 53 nowy. D—6029

Place

na dogodnych warunkach wieczysto dziedziczne, zahypotekowane, do rozprzedania, położone w cyrkule 8-m w Warszawie, przy samej kolei Towar.-Obwod.-Wiedeńskiej, obok wsi Czyste, zdatne na bardzo korzystne zabudowania, składy i na rozmaite przedsiębiorstwa.—Wiadomość przy ulicy Karolkowej Nr 3119/2, idąc od Wolskich rogatek na lewo ku Czystemu, dom Bogdańskiego. D—5856

Dwie Mamki,

jedna ze świeżym pokarmem, wiejska, a druga wdowa z dwumiesięcznym pokarmem, przy ulicy Ogrodowej Nr 28, u Akuszerki. D6448

Do sprzedania za przystępną cenę

MEBLE

ORZECHOWE,

bardzo mało używane, garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, garnitur francuzki, para Łóżek, Szeslong skórą kryty, Biuro o 5-ciu szufladach, Lustro, Kredens, Stół jadalny z krzesłami i regulator.—Ulica Twarda wprost Marjańskiej Nr 10, w oficynie na lewo, mieszkania Nr 26. D6443

NAJLEPSZA MUSZTARDA

w różnych gatunkach, w **niczem nieustępująca zagranicznym,** nabyć ją można w każdym czasie, w fabryce **A. SCHWEJTZER,** w większych lub mniejszych ilościach, to jest na GARNCE, KWATERKI, oraz w SŁOIKACH po umiarkowanej cenie, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego Nr 19. D6434

Żądaną jest pożyczka

RS. 30,000

na 1-szy numer domu znacznej wartości z procentem 7%. Wiadomość do 11-tej zrana i od 8-mej wieczór, ulica Senatorska Nr 27 domu, a 5 lokalu. Bez pośrednictwa osób trzecich. D6429

Suknia kaszmirowa

czarna, do sprzedania za pół ceny. — Krakowskie-Przedmieście Nr domu 6, w sklepie pieczywa Gerlacha. D6445

Do sprzedania D6428

2 SOFY

jedna nowa, a druga stara i **Szeslong.**— Ulica Żelazna Nr 20 lit. D, mieszkania Nr 25.

DO

Wszystkich Sklepów Stowarzyszenia „Merkury"

nadeszły

Powidła węgierskie

i sprzedawane są po kop. $22^1/_2$ za 1 ℔. D5432

Wata dla PP. Chirurgów,

chemicznie czyszczona, przyjmująca wszelki płyn. — Poleca Fabryka Waty Nowy-Świat Nr 68, KAROL KRETSCHMER. D—40[illegible]7

200,000 Flanc Sosnowych

rocznych, po kop. 75 za tysiąc, jest do zbycia w dobrach Radziejowice, przy stacji kolei żelaznej Warsz.-Wied. i Bydgoskiej Ruda Guzowska. — Bliższa wiadomość w Zarządzie Dóbr hr. Józefa Krasińskiego w Radziejowicach. D6388

Bardzo tanio do sprzedania!!!

Dwa Garnitury Mebli: jeden francuzki kryty brokatelą, drugi mniejszy kryty niebieskim materjałem.—Ulica Żórawia Nr 11, dom Machonbauma, mieszk. 19, od 10 zrana do 3-ciej z południa. Można się również dowiedzieć o wspólnem Mieszkaniu od 20 Kwietnia, dla przyzwoitej cudzoziemki. —6187—D

Prośby

do władz sądowych i administracyjnych. redaguje biuro Radcy honorowego Barby.— Ulica Czysta Nr 4. D5785

Świeży transport

KAWY

w 24 odmianach od kop. $37^1/_2$ do 85 za funt, nadszedł do składu Herbaty firmy

Piotr Orłow.

Tamże wybór kawy palonej i mielonej, z gatunkow lepszych, czystej, bez domieszek, w metalowych hermetycznych puszkach. D5878

Są do sprzedania

Dwa Fortepiany

zagraniczne. — Ulica Leszno Nr 35, mieszkania Nr 6. —6352—D

STARĄ LITEWKĘ

kilkudziesięcioletnią,--od rs. 5 do 10

otrzymał w komis

SKŁAD WIN i DELIKATESÓW

A. Stępkowskiego,

D6278 **WIERZBOWA Nr 5.**

D6327

Placu 2,500 łokci

jest do sprzedania z wolnej ręki, na dogodnych warunkach. — Wiadomość w każdym czasie u właścicielki domu Nr 53 Pańska.

Jest do sprzedania

Pianino

o 6-ciu oktawach, używane. Tamże przyjmują się zamówienia na reperacje i strojenia fortepianów. — Ulica Elektoralna Nr 7 nowy, mieszkania Nr 6, u Strzyżewskiego. D6297

Jest do odstąpienia

Skład Materjałów aptecznych,

pod korzystnemi warunkami. — Wiadomość w Agenturze Ogłoszeń Senatorska 22. D-5940

D6116

!!!WAŻNE!!!

Dla pp. Piekarzy i pp. Handlujących!

Nowo-otworzona fabryka **Drożdży prasowanych J. Jabłońskiego i E. Chmielewskiego** podaje do wiadomości, że drożdże wyrabiane w naszej fabryce nieróżnią się niczem drożdżom zagranicznym, a co główniejsze, że są tańszemi i zawsze świeże. Główna sprzedaż w Handlu J. Jabłońskiego w Warszawie na Przedmieściu Praga, w domu W. Skoryny, ulica Brukowa Nr 409.

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.



Dama w wieku 57 lat. Stałe użycie Odalisku.

Odalisk odświeża zwiędłą płeć, wygubia zmarszczki, wybiela twarz naturalną białością, balsamuje skórę twarzy. Cena rs. 2, na prowincji rs. 2 kop. 50. Dla używających Odalisk niezbędnem użyciem — służy puder Immortelle z czystych kolorów ryżu, rs. 1 kop. 50, na prowincji rs. 2.

SKŁADY
w PERFUMERJACH
DOBRZAŃSKIEGO,
w Rydze. Kijowie i Warszawie ulica Wierzbowa. D—1189

DOSKONAŁOŚĆ.

WODA UNIVERSALNA
PANI S. A. ALLEN,
DO ODRODZENIA WŁOSÓW.



Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. Allen nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Cena z flaszką rs. 3.75, z przesyłką rs. 4.25.—Skład główny w Paryżu, 37. Bd. Hausman.—W Warszawie u Aleksandra Kocha. Nowo-Senatorska Nr 4. —5197—

SYROP CHRZANOWY Z JODEM
PP. GRIMAULT et Cie Aptekarzy w PARYŻU
SKUTECZNIEJSZY ŚRODEK OD TRANU WIELORYBIEGO

Tran rybi winien swe własności leczenia obecności jodu, który się w nim znajduje, na nieszczęście wiele osób niemoże znosić tranu wielorybiego.

Syrop chrzanowy z jodem nie ma tych niedogodności, i zastępuje wybornie tran rybi. Rzeżucha, która wchodzi w skład jego, zawiera jod i siarkę w stanie naturalnym, które zostają w połączeniu z sokiem wyłącznie krew przeczyszczającym z roślin anti-skorbutycznych, jak chrzan i marchew.

Przepisywany on jest przez wszystkich lekarzy paryzkich, kiedy idzie o wyleczenie bladaczki, rozmiękłości ciała, nabrzmienia gruczołów, wyrzutów, i strupów na głowie i obliczu, tak częstych u dzieci młodych a znanych powszechnie pod nazwiskiem zołzów. — Nieoceniony jest w pierwszych początkach suchot, pobudza apetyt, ułatwia trawienie i skutkuje tak dobrze na dzieciach, jak na osobach dorosłych.

Dla uniknienia licznych falszerstw i naśladownictwa, żadać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się najednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i AUSTRYI.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego i Mrozowskiego; oraz w składach Materjałów Aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpopa i Leona Bernstein.

D—25940—

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU

Przyjmuje Meble w zamianie.

Magazyn Mebli
Nowych i Używanych
PIECHOWSKIEGO i S-ki,
Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerskie,** przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie-meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.** D—5207—

Najmuje całe umeblowania.

CENY UMIARKOWANE

Skład Materjałów Aptecznych
POD WIELORYBEM
LEONA BERNSTEINA
ulica Marszałkowska Nr 52.

Ma zaszczyt polecić:
Anilinowe farby do kwiatów i dla farbiarzy.
Benzinę na balony, funty i flaszki.
Borax w kawałkach i w proszku.
Essencję octową do robienia octu.
Farby malarskie i farbiarskie.
Farbki, Krochmale i Glans do bielizny.
Glans amerykański do obuwia.
Materjały apteczne i preparaty chemiczne.
Masy woskowe i lakiery do zaprawiania posadzek.
Mydła toaletowe i pudry.
Olejki do wódek i wody kolońskiej.
Oliwę nicejską na funty i flaszki.
Oliwę do maszyn i do palenia.
Perfumy francuzkie na łuty.
Proszek dalmacki na wygubienie robactwa domowego.
Proszek do czyszczenia metali.
Tran lekarski biały i żółty.
Truciznę na szczury i myszy.
Wodę kolońską w najlepszym gatunku. D—5214—

Kaucjonowany na rs. 7,500 Kantor Komisowy
JÓZEFA ŁUCZYŃSKIEGO
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście vis-à-vis Zamku Nr 109.
Oddział rekomendacji oficjalistów i służących

zawiadamia Szanowną Publiczność, iż przy nadchodzącym kwartale posiada **bardzo znaczną ilość służących wszelkiego rodzaju, jedynie tylko w dobre świadectwa zaopatrzonych,** których nawet i na **prowincję** dostarcza, uprasza zatem o spieszne nadsyłanie zapisów. **J. Łuczyński.** D—6357

Do Magazynu Mód i Nowości Damskich
PAULINY SZUBERT
ulica Senatorska Nr 17, 1-sze piętro,
nadeszły ŚWIEŻE OKRYCIA wiosenne.

Powyższy Magazyn posiada również wielki **Skład Regenmantli** i **Okryć jesiennych,** które po nadzwyczaj **nizkiej cenie sprzedaje.** D—6495

PRALNIA KORONEK I FIRANEK
EMILJI GUNDELACH,

przeniesioną została z ulicy Chmielnej na Nowy-Świat pod Nr 55, tam gdzie Redakcja Bluszczu **P. Glücksberga,** w 2-m dziedzińcu na dole, mieszkania Nr 13. D—6568

Wyklejam Pokoje
po kop. 11 od rolki,

oraz wykonywam **roboty Malarskie,** tak nowe, jako i odnawiania Pokoi, Sklepów i t. p. pisanie znaków, odnawianie wystaw sklepowych, frontów olejnych, oraz wszelkich robót w ten fach wchodzących,—tak w miejscu jako i na prowincji. — Wszystkie te roboty wykonywać będziemy z całą gorliwością i pośpiechem i po cenach zupełnie przystępnych.

Z uszanowaniem **Witowski i Lelani,**
D5873 Ulica **Aleksandrja** Nr 2780 nowy 8.

U Stolarza, Wilcza Nr 12, wyprzedaje się
Meble.
Garnitur cały obijany, **Kredens** dębowy, **Dwie Szafy** jesionowe, **Stół** obiadowy, i **Łóżka** medaljonowe, za nizką cenę. D-5343

W najpiękniejszej i najzdrowszej części miasta, bo w bliskości ogrodu Botanicznego i obok stacji tramwajów, które nie wątpliwie w połowie b. r. kursować już będą, jest do sprzedania
Pięć Placów,
z których każdy posiada 45 do 66 łokci □ frontu od głównej ulicy i mniej więcej 4,200 łok. □ rozległości; nadto na jednym z tychże placów znajdują się: w ogrodzie Dom murowany parterowy, obejmujący dziesięć pokoi, dwie kuchnie angielskie, cztery piwnice,—lodownia i inne zabudowania w których mieszczą się stajnie i wozownie.

Posesja ta może być sprzedaną w całości i jest bardzo odpowiednia na założenie jakiej fabryki, lub zakładu przemysłowego.

Warunki kupna dogodne.—Bliższa wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 26, mieszkania Nr 12, do godziny 11-tej rano i od 4 do 6 po południu. D—4633

Fortepian
zupełnie nowy, elegancko wykończony, jest do sprzedania za cenę bardzo przystępną.—Wiadomość: Leszno Nr 40, a mieszkania Nr 7. D4300

Do sprzedania
FORTEPIAN
Hofera, palisandrowy, o 7-miu oktawach, przy ulicy Złotej Nr 39, mieszk. 6. Tamże jest do wynajęcia **Pokój** ze wspólnem przedpokojem, z meblami lub bez, od 1-go kwietnia. D6109

W dobrach Żarki po nad Dr. Żel. W.-W. są do wydzierżawienia
3 Folwarki,
renomowany Browar bawarski z lodowniami i zapasami słodu, Dystylarnią, Gorzelnią, fabryką Octu, Cegielnią i Propinacją. Wszystko to wydzierżawione być może od 1-go kwietnia albo św. Jana, ogólnie albo każdy folwark i fabryka z osobna.—Interesanci zgłosić się zechcą do Żarek przez stację Dr. Żel. Myszków. D6115

Jest do odstąpienia
Bawarja
w tunelu, każdego czasu.—Wiadomość w kiosku przy rogu ul. Rymarskiej i Leszna. D6294

Do sprzedania:
Szeslong kozłową skórą kryty, Biurko, Kopfersztychy, Porcelana, Szkło, Fajki piankowe, Bursztyny bardzo piękne i różne drobiazgi na biurko.—Nowy-Świat Nr 7, mieszk. 16. D6190

Kołdry atłasowe
ponsowe, są do sprzedania za 35 rs.—Tamże **Suknia fularowa** nowa za rs. 25, oraz **Płaszczyk** od deszczu nowy za rs. 12.—Widok Nr 19, mieszkania 7. D—5917

Do sprzedania:
Lando poczworne modne, parę Powozów Amerykan i Saneczki, po zwiniętej fabryce do d. 1 Kwietnia.—Ulica Długa Nr 22. 569

LA VELOUTINE
jest to specyalny puder ryżowy
przygotowany z bizmutem
w skutek
czego działa zbawiennie na skórę.
Przystaje niedostrzegalnie,
i nadaje cerze
świeżość naturalną

Ch. FAY
WYNALAZCA
PARIS, 9, Rue de la Paix.

Za rs. 50
mórg ziemi na budowlę letnich mieszkań, w bliskości rzeki, w pośród lasów, godzinę jazdy koleją żelazną od Warszawy. — Wiadomość Żórawia Nr 17, mieszkania Nr 6, od godziny 4 po południu. D—5439

ŚNIADANIE HYGIENICZNE
dla osób cierpiących na piersi lub żołądek, albo których trawienie odbywa się z trudnością, RACAHOUT Delangrenier'a z Paryża stanowi śniadanie bardzo smaczne, lekkie, posilne i zastępujące z korzyścią czekoladę i kawę. — Sława tego pożywienia, nabyta od tak dawna, udowodnioną jest uznaniem Członków Francuzkiej Akademii Medycznej, którzy sprawdzili że jego własności wzmacniające i pożywne są pomocne szczególniej *rekonwalescentom,* dzieciom i osobom *delikatnym* lub *podeszłego wieku.*

SKŁADY we wszystkich Aptekach ROSSYI.



Miodowa 10. Maszyny do Pończoch uznane za najlepsze.
Na obecnej **Wystawie w Muzeum** za wyroby na maszynach z mego składu wszystkie pracownie zaszczycone zostały **Medalem i Listami Pochwalnemi,** **Skład daje stałą robotę.**—**Warsztat naprawy maszyn.**—**Ostrzeżenie.** Maszyny **bez stęplów fabrycznych i firmy** pomimo zaleceń okazują się niepraktycznej konstrukcji, każda zas maszyna wychodząca z mego składu, nosi wyraźnie firmę i markę fabryczną i za takie tylko poręczam. — **SKŁAD MASZYN, Miodowa 10. — JULJAN BERG.** D 2354

Garnitur Mebli

mahoniowych, eleganckiej roboty, szabowany, dwie Szafy, Fotel mahoniowy kryty skórą amerykańską, Biurko antiqe z bronzami, Zegar bronzowy starożytny, wszystko w zupełnie dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę do sprzedania. — Wiadomość: Nowogrodzka Nr 29, mieszk. 22, codziennie. D6480

Potrzebuję kupić

Dobra Ziemskie,

od 70 do 170 włók ziemi, z ładną rezydencją i ogrodem, w bliskości Warszawy lub jakiej stacji dróg żelaznych w Królestwie, za gotowe pieniądze. Ktoby miał takowe do zbycia, upraszam zawiadomić na ulicę Żórawią Nr 25 do mieszkania Nr 4. D6418

D6439 Do sprzedania

MAGIEL

systemu amerykańskiego, niewielki, cicho i dobrze maglujący, za rs. 180. — Praga, Brukowa Nr 373, przy wale, u stróża Kuleszy.

Mam honor zawiadomić
Szanowną Publiczność, iż

6485D

Zakład mój Dywanów

angielskich, pluszowych, wojłakowych, oraz chodników, kołder i wycieraczek istniejący na ulicy Nalewki pod Nrem 18, przeniesiony został na tąż samą ul. pod Nr 9—wprost ulicy Świętojerskiej. Polecając się nadal łaskawym względom Szanownej Publiczności, pozostaje z szacunkiem **J. Ch. Szulwas.**

Na ulicy Żórawiej Nr 1, róg Brackiej jest dwa razy dziennie **świeże Pieczywo,** z Warszawskiej Piekarni. — Tamże wiadomość o **Sklepie** do odstąpienia. —6562—D

20 lat wieku nadaje

!!Fleur de Cygne à la Glycerine!!

Kwiat Łabędzi glicerynowy,

najcieńszy i najlżejszy ze wszystkich pudrów.

Przystaje najlepiej do skóry przez zastosowanie gliceryny, niewidzialny sprawia efekt cudowny—bo w jednej chwili nadaje skórze pożądaną świeżość, młodość i piękność. Czyni zbytecznem wszelkie blansze metaliczne, od których skóra tylko twardnieje i schnie.

Damy które dotąd używały rozmaitych innych pudrów, raczą przekonać się przez użycie Kwiatu Łabędziego, o wyższości jego nad wszystkiemi innemi pudrami.

Cena za pudełko rs. 1 kop. 50.
z puszkiem „ 1 „ 65.

Skład wyłączny tego pudru w Perfumerji

Aleksandra Kocha,

Nowo-Senatorska № 4.
D—7715—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Umeblowanie

kilku pokoi.—Róg Brackiej i Żórawiej Nr 2, mieszkania 12, wejście z Żórawiej. Obejrzeć można każdodziennie od godz. 3—7. D6144

Do sprzedania

Suknie, Kapelusze i Okrycia.

Widzieć takowe można codzień od godziny 11-tej do 1-szej zrana i od 4-tej do 5-tej po południu, przy ulicy Erywańskiej, dom Nipanicza Nr 4, mieszkania 2. D6162

Kop. 50

od ubrania Kapelusza damskiego, podług najświeższych modeli Paryzkich. — Tamże potrzebną jest Panna uzdatniona do staników, w Magazynie Pelagji Gałeckiej. — Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom Roezlera, drugie piętro. —6364—D

Rs. 10,000

żądaną jest pożyczka na 1-szy numer hypoteki majątku ziemskiego 25 włókowego, bez serwitutów, z lasem wartościowym do 17 tysięcy rs., niedaleko Warszawy położonym, na umiarkowany procent. — Adresa proszę składać do kantoru Kurjera, do p. Karola Walewskiego. D6310

Do sprzedania zaraz

KARETA

4-osobowa, w dobrym stanie.—Wiadomość na miejscu pod Nr 1/496 ulica Miodowa, u stangreta Franciszka. D6318

Nie rwać Zębów!

Juljan Wolff uwalnia w każdej chwili od bólu zębów bez użycia narzędzi metalowych.—Także plombuje zęby, oraz odstępuje krople od bólu zębów, i wodę hygieniczną wzmacniającą dziąsła i oczyszczającą zęby.—Róg Aleksandrji i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 16, 1-sze piętro. D—5678

Z powodu kolonizacji majątku,

oddalonego o 9 wiorst od Warszawy, są do sprzedania bardzo obszerne zabudowania gospodarskie i fabryczne. Przestrzeń projektowanej do sprzedaży posiadłości, może być większa lub mniejsza, w miarę żądania.—Tamże są **KOLONJE** w dobrej glebie ziemi, przestrzeni większej lub mniejszej.—Wiadomość u W-go Szczepkowskiego ulica Grzybowska Nr 27. D—5452

U Akuszerki A. Palmowskiej.

Dla osób spodziewających się słabości i na czas dłuższy przed słabością, są Pokoiki oddzielne, gdzie chora znajdzie opiekę troskliwą i cenę umiarkowaną.—Krakowskie-Przedmieście Nr 27, wprost ulicy hr. Berga. 5419D

Za bezcen 11 rs. miesięcznie,

z powodu zmiany interesów do wynajęcia od 1-go Kwietnia z kontraktem do 1-go Lipca **Mieszkanie** od frontu na 2-m piętrze, składające się z sypialni, salonu o 2-ch oknach, alkowy i kuchni, ze zlewem, w nowym ładnym domu. — Nowolipki Nr 38a mieszkania Nr 17. D6305

6370D

Za rs. 3 miesięcznie,

lub lekką obsługę, przy jednej osobie, oddaje się od 1 Kwietnia **Kuchenka** widna, ze zlewem i wodociągiem, dla pojedyńczej porządnej kobiety.—Ulica Widok Nr 19, m. 23.

Nowy-Świat Nr 19.

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. **3 Pokoje,** przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, z widokiem na ogrody.

Hoża Nr 11.

5 Pokoi, przepokój, kuchnia z dobrem rozkładem;
2 Pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem. D4865

Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 3, naprzeciwko banku **do wynajęcia** od św. Jana r. b.

Sklepy, różne Lokale

mogące być zastosowanemi w razie żądania na zakłady przemysłowe, kantory bankierskie, oraz obszerne **Składy Piwniczne,** pod podwórzem, odpowiednio urządzone z windami, przydatne na pomieszczenie wszelkich produktów. — Wiadomość na miejscu między godz. 8-mą a 9-tą zrana i od 3-ciej do 4-tej po południu, lub też u właściciela domu przy ulicy Długiej Nr 16, w oficynie lewej na 1-m piętrze. D6166

Jest do najęcia

Jeden Pokój

umeblowany.—Nowy-Świat Nr 7; oficyna poprzeczna, 1-sze piętro. D6287

Od 1-go Kwietnia

Dwa lub jeden POKÓJ,

umeblowany i **Fortepian** z całodziennem życiem. — Hotel Saski Nr 120. D6363

POKÓJ

każdego czasu do wynajęcia, może być z całodziennem życiem i usługą.—Tamże jst Suknia czarna jedwabna, do sprzedania.—Ulica Chłodna Nr 8 nowy, mieszkania 29, drugie piętro. —5982—D

LOKAL

bardzo wygodny na **Zakład Stolarski, Lakierniczy, lub inny Proceder,** składający się z jednego pokoju, 18 łokci szerokości i 2 Pokoji przyległych, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., przy ulicy **Żelaznej Nr 12,** za **bardzo przystępną cenę.** 5800D

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, zaraz do odstąpienia

LOKAL.

świeżo wytapetowany i wyrestaurowany, złożony z 2 pokoi, przedpokoju i kuchni ze zlewem, wodociągiem i wygódką, za rs. 15 miesięcznie.

MEBLE.

Garnitur: kanapa, stół, 6 krzeseł, 2 fotele i 2 lambrekiny, nowego wiedeńskiego fasonu, świeżo kryte i nieużywane: lustro z konsolą, łóżko, szafka, tualetka etc etc. Wiadomość ulica Marszałkowska Nr 6 (1701)E, mieszkania na dole Nr 9; od rana do godziny 2-giej po południu. —6576—D

Akuszerka,

przybyła z Żytomierza, mająca 20 lat praktyki, życzy sobie przyjmować osoby potrzebujące odbyć słabość, dla których poświęca się z troskliwością macierzyńskiej opieki, ponieważ po Warszawie nie będzie praktykować, gdyż w takowej niema znajomości.—Ulica Chmielna Nr 13ca, mieszkania Nr 11, na parterze na prawo. D—3585—

POKÓJ

obszerny, z meblami jest do najęcia. — Ulica Niecała Nr 12 lit. H, mieszk. 30. D5932

Do wynajęcia

Mieszkania

po 2 Pokoje duże, piękne, na 1-m piętrze, z przedpokojem i kuchnią dużą, po 180 rs. rocznie, przy rogatce Powązkowskiej, ulica Burakowska Nr 3/21d. D6549

Trzy Pokoje

od 1-go Kwietnia i pięć Pokoi od 1-go Lipca r. b. z kuchniami, są żądane w okolicy ulicy Miodowej. Biuro komisowe pośrednictwa i zleceń b. Rejenta Jozefata Fedeckiego, Miodowa Nr 3. D6492

Przy ulicy Kruczej Nr 13BB, są do wynajęcia od 1-go Kwietnia 1881 r. D6471

1) Lokal z ogródkiem:

4 pokoje, przedpokój, 2 passaże i kuchnia, z rozmaitemi wygodami, za 500 rs. rocznie.
2) **Sklepik** z antresolą za 250 rs. rocznie.

LOKAL

na 1-m piętrze, plac Warecki Nr 14, od frontu, złożony z pięciu pokoi, przedpokoju, passażu, kuchni, dwóch piwnic i t. d., od 1-go Lipca do odnajęcia z kontraktem kilkoletnim. Wiadomość w mieszkaniu Nr 2. D6473

POKÓJ

umeblowany, na parterze, od frontu, z opałem i osobnem wejściem jest do wynajęcia w każdym czasie.—Żórawia Nr 11 lit. a. D6447

Mieszkanie

do wynajęcia od św. Jana r. b., składające się z sześciu pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy, drwalni i góry wspólnej, w domu Nr 25 przy ulicy Długiej, wprost hotelu Drezdeńskiego, na 2-m piętrze od frontu. Tamże są do wynajęcia **2 Pokoje** na 1-m piętrze dla kawalera. D6441

POKÓJ

do wynajęcia zaraz, mogą być dwa z meblami i usługą. — Ulica Wilcza Nr domu 10, mieszkania Nr 26. D6392

D6495 **Potrzebny jest**

POKÓJ

kawalerski przy familji francuzkiej, lub też wspólny z guwernerem francuzem. — Adresy składać w kantorze Redakcji pod liter. E. W.

Letnie Mieszkania,

godzina jazdy koleją Terespolską, trzy wiorsty od stacji Nowomińsk: cztery Pokoje, kuchnia i weranda rs. 250. Cztery pokoje i kuchnia Rs. 200. Dwa pokoje i kuchnia z ogródkiem Rs. 100. Dwa małe pokoje rs. 50. W razie potrzeby, mieszkania po cztery pokoje mogą być rozdzielone na dwa pokoje. Wiadomość u właściciela w Osinach lub u p. Tarnowskiej, Nowe-Miasto Nr 4. D6488

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia

Trzy Pokoje,

przedpokój i kuchnia, za Rs. 250. — Leszno Nr 47. D6457

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia 1881 r.

Trzy Pokoje,

przedpokój, kuchnia, wygódka i spiżarnia, oraz zlew.—Królewska Nr 37/1063a. D6482

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia 1881 r.

2 POKOJE,

przedpokój i kuchnia z wszelkiemi wygodami. — Chłodna Nr 8/764. D6483

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b.

Cały dom,

położony przy ulicy Świętojerskiej, drugi od rogu Freta. Wiadomość **Chmielna Nr 60,** rano do 10, po południu od 4 do 6, mieszkania 5-ty. -6006—D

Do wynajęcia od 1 kwietnia r. b.

SKLEP z pokojem i kuchnią przy ulicy **Trębackiej pod Nr 8** położony.

SKLEP z pokojem i kuchnią, **3 suteryny** na warstat lub jakikolwiek handel. **2 pokoje,** przedpokój i kuchnia, oraz **pojedyńcze pokoje, Chmielna Nr 60.** 6007D

Z powodu wyjazdu do odstąpienia

Mieszkanie

na 3-m piętrze, złożone z 6-ciu pokojów z przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami od 8-go Kwietnia.—Hoża Nr 6, wiadomość u stróża. D6544

POKÓJ

z osobnem wejściem do wynajęcia przy familji, z meblami lub bez. — Chmielna Nr 46, mieszkania Nr 6, naprzeciw Komory. D6545

D6525

POKÓJ

osobny do wynajęcia przy ulicy Trębackiej. Wiadomość: Trębacka Nr 10, w restauracji.

POKÓJ

duży, o 2-ch oknach, na parterze, do wynajęcia od 1-go Kwietnia.— Wiadomość w cukierni Günatha, Nowolipki Nr 3. D6516

Bardzo tanio!

Za 45 rubli kwartalnie **2 Pokoje** z balkonem, przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze od frontu, z powodu wyjazdu do najęcia od 1-go Kwietnia, przy ulicy Wilczej Nr 22, mieszkania Nr 17. D6539

Jest do odstąpienia

SKLEP

Dystrybucyjno-Galanteryjny, w każdym czasie. — Elektoralna Nr 45. D6561

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania

SZYNK Wódek i Piwa.

Bliższa wiadomość przy ulicy Świętokrzyskiej pod Nr 19, u krawca p A. Majorkowskiego. D6479

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania

D6512

Sklep Wiktuałów.

Ulica Jasna Nr 1; wiadomość na miejscu.

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu

Sklep Wiktuałów

w domu odpowiedzialnym, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 7. D6542

SKLEP

Dystrybucyjno-Wiktuałowy do sprzedania w dobrym punkcie.—Wiadomość: Freta Nr 20. D6490

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania zaraz

SKLEP

Dystrybucyjno - Galanteryjny, z eleganckiem urządzeniem, Towarem lub bez, na pryncypalnej ulicy, w bardzo ruchliwym i ożywionym punkcie. **Warunki dogodne.** Wiadomość: ulica Królewska Nr 35. D6167

Znaleziono Zegarek,

który za udowodnieniem odebrać można u J. Zielińskiego, przy ulicy Kruczej Nr 13a, od godziny 5 do 7 codziennie. —6416—D

10 rubli nagrody!

W dniu 19 b. m., około godziny 6 wieczorem, wyjeżdżając z hotelu Saskiego ulicami: Krakowskie-Przedmieście, Nowym-Światem, koło kościoła św. Aleksendra na Hożą ulicę pod Nr 20, zgubioną została laska palmowa czarno malowana, z srebrną rączką, u dołu której napis w ruskim języku; łaskawy znalazca raczy oddać do hotelu Saskiego pod Nr 7, do pułkownika Popowa Azotowa za powyższą nagrodą. —6467—D

W dniu 19 Marca 1881 r.

Zginął Pies,

cały żółty, ponter, z rasy angielskiej, znak na czole biały, w rodzaju serca, pierś biała, odprowadzić proszę na ulicę Miodową Nr 3, do Restauracji za nagrodą przyzwoitą. 6546D

Dnia 17 Marca wieczorem zginął

Pies Ceter,

biały, z żółtemi plamami na grzbiecie, głowie i uszach, wabi się „Sułtan". Kto odprowadzi takowego na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 60, do p. Künitzera, otrzyma **rs. 15 nagrody.** —6395—D

Poszukuje się do nabycia

Wyżlice,

Gordon Cetter czystej krwi, maści czarnej. Proszę o zgłoszenie się do Hotelu Europejskiego, do godziny 9 rano, u Szwajcara. 6408D

Do sprzedania ułożona

WYŻLICA

czystej rassy ceterka i **Dubeltówka** kapiszonówka, dobrze bijąca. — Ulica Chmielna Nr 62ab/1, mieszkania Nr 21. D6538

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою